



## W numerze:

- Kwiecień 1945
- Stanisława Aftarczuk
- Listy, polemiki
- Asekurant
- Sport, Ogłoszenia
- Konkurencja na FM

\*Od 1.04 do 5.04 Przebywała delegacja Towarzystwa SKK (Soest). Przywieźli wielkanocne prezenty dla dzieci przebywających w szpitalu i Domu Pomocy dla Dzieci. Było też spotkanie w Caritasie.

\* 15.04 Wernisażem o godzinie 18<sup>00</sup> rozpoczęła się w Klubie SIT (ul. Wojska Polskiego) wystawa prac plastyków działających przy D.K. "Chemik".

\*16.04.br. odbyły się w MBP półfinały konkursu czytelniczego pod hasłem "Tajemnice przyrody". Do konkursu przystąpiło 13 drużyn-przedstawicieli Szkół Podstawowych naszego miasta. Sześć drużyn ze Szkół Podstawowych Nr 2, 6, 8, 9, 12, 19 zakwalifikowało się do II etapu konkursu, który odbędzie się w dn. 7 maja br. w DK "Chemik".

\*16.04 Sekcja ruchu drogowego Policji w Kędzierzynie - Koźlu posiada Alfa Romeo model 33. Pieniądże na auto (165 mln zł) zebrało 26 kędzierzyńskich zakładów pracy. Budżet MSW nie wydał ani złotówki. "Na razie nie staramy się go eksploatować zbyt mocno i nie jeździć zbyt szybko" - powiedział podinspektor Drozdowski - "Jednak funkcjonariusze zauważyli, że sama wiadomość o szybkim samochodzie działa prewencyjnie na kierowców".

\*19.04 Wielkim Finałem w Hali Sportowej zakończył się Turniej Kultury Szkół Średnich Kędzierzyna - Koźla. Zwycięzył zespół Szkół Zawodowych (Koźle). Drugie miejsce przypadło Liceum Ogólnokształcącemu (Koźle), a trzecie Zespołowi Szkół Rolniczych (Komornie). Obradom Jury przewodniczył Daniel Nurzyński - kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Rekreacji U.M. Krótkie omówienie zamieszczamy wewnątrz numeru.

\*22.04 Regionalna Izba Obrachunkowa zbadała już 45 uchwał budżetowych z 65. Naruszenie prawa przy ich uchwalaniu stwierdzono w 33 przypadkach. W czterech gminach: Opolu, Białej, Polskiej Cerekwi i Pokoju odstępstwa były poważne. Tylko w 12 uchwałach nie znaleziono błędów prawnych. Poprawne uchwały mają gminy Gogolin, Kędzierzyn - Koźle, Strzelce Opolskie, Ujazd, Dąbrowa, Reńska Wieś, Strzeleczyki, Tułowice, Turawa i Grodków.

\*22.04 Ogólnopolski Oddziałowy Komitet

Strajkowy Związku Nauczycielstwa Polskiego ogłosił jednodniowy, ostrzegawczy strajk pracowników oświaty. Polegał on na zbiorowym powstrzymaniu się od wykonywania obowiązków zawodowych. Ze strajku wyłączono w naszym mieście placówki wychowania opiekuńczego i wychowania przedszkolnego oraz Szkołę Podstawową Nr 4 i Szkołę Nr 20. Wyżej wymienione placówki strajk popierały, jednak nie brały w nim czynnego udziału. Stanowisko ZNP o strajku prezentujemy wewnątrz numeru.

\*23.04 W DK "Chemik" na dwóch koncertach wystąpiła grupa CLAIR de LUXE (Niemcy). W swoim programie prezentowali m.in. utwory Gershwina, Joplina, Griega i Chopina.

\*24.04 SKK ponownie w Kędzierzynie - Koźlu. Tym razem przede wszystkim w celu przeprowadzenia roboczych rozmów z różnymi grupami w celu nawiązania współpracy. (m.in. pomiędzy "RADIOPARK FM" a lokalną rozgłośnią radiową z SOEST i diabetykami z obu miast).

\*28.04 w Parku Szkolnym Zespołu Szkół Rolniczych w Komornie odbył się Wiosenny Cross "Trybuny Opolskiej" Dzieci i Młodzieży Wiejskiej. Rozegrano 12 biegów na dystansach od 1000 do 2000 m we wszystkich kategoriach wiekowych.

Zachodni oragnizują w środę 5 maja WIECZORNICĘ PATRIOTYCZNĄ z okazji święta narodowego: rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja (79) w r.1791 oraz rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego w roku 1921. Impreza ta odbędzie się w sali Klubu "Semafor", na dworcu PKP w Kędzierzynie. Początek o godzinie 16<sup>00</sup>. Wstęp wolny. Zapraszamy.

\*Ogłoszony przez MBP konkurs na nazwę wypożyczalni kaset video przy MBP, Rynek 3 i Filii Nr 5, ul. Świerczewskiego nie został rozstrzygnięty. Na konkurs wpłynęły propozycje od dwóch osób, przy czym proponowane nazwy nie zadowolili organizatorów.

\*Zakończony został konkurs plastyczny dla dzieci w wieku przedszkolnym p.t. "Bajkowe skojarzenia". Nadesłano 253 prace (z 12 przedszkoli). Podsumowanie konkursu połączonez wystawą prac odbędzie się w dn. 5 maja br. w DK w Koźlu.

\*Na dwóch ostatnich posiedzeniach Zarządu Miasta omawiano między innymi: sprawę podwyższenia stawek czynszowych za lokale handlowe, nowe cen usług Miejskiego Zakładu Cementowego. Na okres trzech miesięcy Zarząd zaakceptował wstępną kalkulację odpłatności za m<sup>3</sup> składowanych na Miejskim Składowisku odpadów na 16.000 zł/m<sup>3</sup>. Zasadniczym tematem posiedzeń było analizowanie i uzgadnianie sprawozdania z wykonania

## Wiadomości

\*3.05 Stradivarius w Krapkowicach. W sali Widowiskowej Zakładów Papierniczych odbędzie się koncert rockowy "Baśniowa Podróż w Krainę Muzyki". Oprócz Kędzierzyńskiego Stradivariusu wystąpią też The Secret Garden, Advent, Ekstra Mocne Combo. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

\*W Szkole Podstawowej Nr 6 w Kędzierzynie-Koźlu odbył się II Plebiscyt Szkolny na Najlepszego i Najpopularniejszego Sportowca Szkoły. Pierwsza dziesiątka w kolejności zdobytych miejsc przedstawia się następująco:

1. Wojtek Serafin, 2. Grzegorz Fiedura  
3. Dawid Kamiński 4. Borys Zajchowski  
5. Anna Zarska 6. Bartosz Kling  
7. Damian Zięba 8. Dominik Kurek  
9. Magda Kowalczyk 10. Daniel Kühnel  
Dziękujemy sponsorom, dzięki którym dzieci otrzymały wspaniałe nagrody ze sklepu "Dom-Ogród PP. Miler, Panu Kurkowi ze sklepu spożywczego na osiedlu Piastów, oraz Pani Kowalczyk z restauracji "Staro-miejskiej".

\*Klub Kultury Kolejarza "Semafor" w Kędzierzynie oraz Polski Związek

budżetu za rok 1992.

\*Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami UM zaprasza do składania ofert cenowych na zakup lokali mieszkalnych przy ul. Życzliwej oraz budynku mieszkalno - usługowego na rogu ulic Łukasiewicza i Żeromskiego. Oferty kierować można do Zarządu Miasta lub Wydziału Geodezji ul. Piastowska 15.

\*Przypominamy najemcom lokali mieszkalnych o możliwości ich zakupu na preferencyjnych zasadach: przy rozłożeniu spłat na okres 5 lat oprocentowanie wynosi 1%, na czas 10 lat oprocentowanie wynosi 5%.

\*27.04 odbyła się sesja Rady Miejskiej. Omawiano między innymi kwestię diety za udział w posiedzeniach Rady, ustalona ona została na 20% najniższej płacy. Prezydent miasta przedstawił sprawozdanie z posiedzeń Zarządu Miasta z okresu między sesjami. Najważniejszą kwestią było jednak udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta za 1992 rok. W tajnym głosowaniu stosunkiem głosów 11 za, 9 przeciw, 4 wstrzymujące się Rada Miejska udzieliła absolutorium Zarządowi Miasta



# Kwiecień 1945

Wśród wielu, nie do końca przemysłanych, propozycji zmian nazw kędzierzyńsko-kozielskich ulic była również ta, która sugerowała likwidację nazwy "Ulica 24 kwietnia". Nazwę tę wprowadzono w 1976 r., przy porządkowaniu nazewnictwa ulic miasta, po utworzeniu Kędzierzyna-Koźła. Związana ona jest z przybyciem w dniu 24 kwietnia 1945 r. polskich władz administracyjnych do Koźła. Poprzednio, od 23 marca 1945 r., siedzibą władz powiatowych był Kędzierzyn. Koźle, wraz z lewobrzezną częścią powiatu kozielskiego, znajdowało się wówczas pod władzą radzieckiego komendanta wojennego.

Przybycie polskich władz administracyjnych do Koźła ostatecznie zakończyło proces powrotu powiatu kozielskiego do Polski. Wydarzenie to było najważniejszym dla regionu kozielskiego w burzliwym kwietniu 1945 r. Mieszkańcom ziemi kozielskiej, podobnie jak mieszkańcom innych regionów ziem zachodnich i północnych, wiosna 1945 r. przyniosła ogromne zmiany. Na tereny te zaczęły napływać rzesze przesiedleńców przez wiele lat niesłusznie nazywanych repatriantami byłych terenów wschodnich II Rzeczypospolitej. Docierała tu też ludność przesiedlająca się z przeludnionych terenów Polski centralnej. Wszyscy oni mieli w pamięci tragiczny obraz wojny, która zresztą wciąż jeszcze trwała. Wycierpieli bardzo wiele, zwłaszcza ci którzy, musieli opuścić ziemie zabużańskie. Dla nich zwycięski koniec wojny miał bardzo gorzką wymowę. Cierpienia jakie ich dotknęły były efektem działań okupantów niemieckiego i radzieckiego, który w ostatecznym rozrachunku stał się "sojuznikiem i wyzwolicielem". Przybywający, w kwietniu i następnym miesiącach 1945 r., na ziemię kozielską jej nowi mieszkańcy napotkali tu ludność miejscową. Ludność ta, w przeważającej większości o polskim rodowodzie, częściej aktywnie starała się w minionych dziesięcioleciach o powrót do Polski. Z Polską wiązała ona wielkie nadzieje. Ona także przybywała do swych domów wracając z przymusowej ewakuacji, zarządzanej przez władze niemieckie w końcowym okresie wojny. W grupie ludności miejscowej było wielu Niemców, dla których wydarzenia wiosny 1945 r. oznaczały konieczność opuszczenia swych miejsc rodzinnych i udania się na tereny położone za Odrą i Nysą Łużycką. Różnie odbierali więc mieszkańcy dzisiejszego Kędzierzyna-Koźła zmiany które przyniósł im kwiecień 1945 r. Poza, stosunkowo nieliczną, grupą ludności niemieckiej dominowało jednak uczucie radości, że

wojna się kończy i wkrótce rozpocznie się normalne pokojowe życie. Często było przekonanie, że uczestniczy się w ważnym historycznym wydarzeniu. Dawało temu wyraz wielu spośród tych, którzy wówczas uruchamiali szkoły, zakłady pracy i instytucje użyteczności publicznej. Zawarli oni swoje refleksje w informacjach wysyłanych do władz, zapisanych w kronikach lub spisanych po latach wspomnieniach. Oto kilka fragmentów tych zapisów przybliżających czytelnikowi atmosferę tamtych wiosennych dni. **Naczelnik gminy Bierawy, po przybyciu do Dziergowic napisał w sprawozdaniu do swoich władz:** "Przybyłem dnia 14 bm. do Dziergowic. Pierwszym moim zadaniem było zapoznać się z sytuacją i dlatego chodziłem od domu do domu dyskutując z pozostałymi gospodarzami. Mieszkańcy rekrutują się z samych Polaków, kilkunastu przedłożyło mi dowody, iż brali udział w powstaniach śląskich. Wielu należało do organizacji Polaków w Niemczech (...). W Dziergowicach pozostało około 1200 mieszkańców, nie ma rodziny, która bynie znała języka polskiego, począwszy od małoletnich dzieci, a skończywszy na starcach."

Przybycie administracji polskiej do Koźła znalazło odzwierciedlenie w sprawozdaniu starosty powiatowego Franciszka Ciupki - przed wojną wybitnego działacza polskiego na Śląsku Opolskim. Napisał on m.in.: "W dniu 24 kwietnia dzięki moim osobistym staraniom u Komendanta Sowieckiego udało mi się dostać zezwolenia na przejście lewego brzegu Odry. Ze względu na to, że mosty były poniszczone pierwsza grupa z kilkoma ludźmi i ze sztandarem biało-

czewonym przepłynęła łódką. Tu zastaliśmy Niemców z białymi opaskami na rękawach, którzy pytali co my tu robimy, tu są Niemcy, a my mamy wrócić się za Odrę."

To samo wydarzenie upamiętnił zapisem w kronice Inspektoratu Szkolnego w Koźlu jego kierownik - inspektor Józef Kurbiel. "We wczesnych godzinach rannych - 24 kwietnia 1945 r. - w dżdżysty wiosenny dzień pionierzy polscy w liczbie 40 osób zwartym szykiem wojskowym z Kędzierzyna maszerowali do Koźła. W dniu tym wojskowe władze rosyjskie zezwoliły Polakom na wmaszerowanie do miasta. W udręce i niepokoju wyczekiwaliśmy wszyscy w Kędzierzynie na decyzję władz czy Koźle będzie nasze". I nareszcie - gdzieś daleko zapadły decyzje, wydano zezwolenia by garstka ludzi w imieniu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej objęła władzę w bułnej twierdzy germańskiej - co na urągawisko usadowiła się w sercu powiatu na wskroś polskiego. (...) W sercach naszych tliło się rozrzewnienie na myśl, że my pierwsi tu kłaść będziemy cegielki pod potężny gmach Najjaśniejszej. Z drugiej strony zęby nasze zaciśnięte, a ręce gotowe do pracy. Nikt nas nie witał."

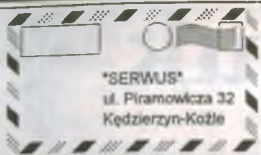
Na kartach kronik, we wspomnieniach i innych dokumentach przewijają się nazwiska ludzi, którzy z poświęceniem organizując, w tych przełomowych miesiącach, polskie instytucje i zakłady pracy zostali potem zapomniani i dzisiaj o nich prawie nikt nie pamięta. Redakcja "Serwusa" nosi się z zamiarem przypomnienia niektórych z nich. Już dzisiaj prezentujemy sylwetkę nauczycielki - mgr Stanisławy Aftarczuk która w 1945 r. była współorganizatorką dzisiejszego I Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza w Kędzierzynie-Koźlu.

Ryszard Pacult



Rok 1945. Powitanie wojska polskiego powracającego z frontu do koszar w Koźlu





# LISTY, POLEMIKI

Materiały publikowane w tej rubryce nie zawsze są odzwierciedleniem poglądów redakcji. Za treść, formę i skutki opublikowanych listów redakcja nie ponosi żadnej odpowiedzialności.

## POLSKI POMNIK W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU

Opolszczyzna, w tym i Ziemia Kozielecka, przechodziła różne koleje losu. W dziejach państwa tutaj różne władze państwowe. Rdzenna, miejscowa ludność pozostawała jednak wierną swemu słowiańskiemu, polskiemu pochodzeniu. Ludność ta zachowała język, tradycje, religijnych przodków. Mijały wieki. Po pierwszej wojnie światowej, naród polski odzyskał swój byt państwowy. W niektórych dzielnicach było zagrożenie pozostania poza kształtującymi się granicami Państwa Polskiego. Ludność tych terenów, w tym i Śląsk, walcząc politycznie, w potrzebie podejmowała czyny zbrojne. W 1919 roku, wybuchło I Powstanie Śląskie, w 1920 roku II Powstanie Śląskie. Marzec 1921 rok, plebiscyt w warunkach panowania władzy pruskiej. 3 maja 1921 roku wybucha III Powstanie Śląskie. Ziemia Kozielecka, pozostała jednak pod panowaniem pruskim. Pomimo germanizacyjnego terroru, lud śląski zachował swą polską przeszłość - mowę, tradycję, religię. Po II wojnie światowej, cały Śląsk, w tym i Ziemia Kozielecka, wróciła w granice Państwa Polskiego. Lecz, Państwo Polskie, wyzwalając się spod okupacji hitlerowskiej, popadło na 44 lata w zależność od Moskwy, przemocą narzucony został system komunistyczny. To nie była nasza Polska, to nie była Polska o przynależność do której walczyli Ślązacy. A zatem, tutaj na Śląsku, czego nie potrafił dokonać w zakresie germanizacji Bismarck czy Hitler, dokonała komunistyczna PRL. Dzisiaj przeżywamy tego skutki. Mamy mniejszość niemiecką. Zbalaamuconych potomków polskich działaczy śląskich, potomków powstańców śląskich. Mamy komunistyczny kryzys polityczny i upadek gospodarczy. Na zachodzie rozwinięta potęga RFN. Niemcy na Ziemi Kozieleckiej to jednostki, które w głębi duszy i pochodzenia czują się Niemcami. Olbrzymia większość mniejszości niemieckiej, to ludzie zagubieni narodowo, ciągną tam gdzie większa siła, gdzie istnieje możliwość lepszego bytu. Cóż Polska może im obecnie oferować? - patriotyzm? Poczujcie się Polakami, Ślązakami czy Niemcami, wspólnie jednak budujemy nasz dom. Tak czy inaczej, żyjemy w państwie polskim, państwie uznającym prawa mniejszości narodowych. Nie znaczy to jednak, że Polacy, dla świętego spokoju, będą rezygnowali ze swych praw narodowych i państwowych. Na sesji Miejskiej Rady w dniu 6 kwietnia br., radny Jan Musiał, przekonywał Radę - nie chcemy tutaj Jugosławii, tutaj była kultura niemiecka, nie należy stawiać pomnika polskiego, można

postawić trzy kozy. Wydatnie wtórował mu radny Radosław Truś w podobnym duchu. Inni radni mieli zastrzeżenia, iż są inne pilne potrzeby i nie należy z kasy miasta wydawać pieniędzy na pomnik. W projekcie uchwały było powiedziane, że pomnik zbudowany zostanie ze środków Rady Miejskiej i składek społecznych.

Zostało to zmienione - pomnik stanie ze składek społecznych. Po poprawce, projekt uchwały poddany został głosowaniu - na obecnych 23 radnych - za było 5 głosów - przeciw 9 - wstrzymało się 9. Projekt uchwały nie został przyjęty. Co dalej? - Czy ustawić trzy kozy w miejscu przewidzianym na pomnik, jak zaproponowali radni Musiał i Truś?

Czy jednak powołać Społeczny Komitet Budowy Pomnika, który podejmie pracę dla zrealizowania tego zadania. Pomnik, który będzie świadczył o polskiej przeszłości tej ziemi i jej bohaterach.

Kędzierzyn - Koźle,  
7 kwietnia 1993 roku  
Radny Kazimierz Klucznik

## NIE CHCĘ ALE MUSZĘ

w końcu zabrać głos w odpowiedzi na niewybredne ataki na moją osobę, czynione przez radnego Klucznika, wnioskodawcę projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie wzniesienia pomnika "...poświęconej najwyższemu uznaniu polskiej przeszłości Ziemi Kozieleckiej, jej działaczom i bohaterom".

Ataki te trwają od dłuższego czasu, ponieważ jednak szanuję sędziwy wiek i siwe włosy, uważałem, że dopóki mięci się to w szerokich granicach nowej demokracji, nie ma potrzeby zabierania głosu w środkach masowego przekazu. Tym razem pan Klucznik przeciągnął strunę.

Nie jestem historykiem, więc nie będę oceniał prymitywnych komentarzy dotyczących tych Ziemi i Ślązaków, natomiast muszę zaprzeczyć, jakoby był autorem przypisywanych mi powyżej słów. Powiedziałem - cytuję: "Jestem Polakiem i Ślązakiem, ale przede wszystkim człowiekiem odpowiedzialnym i nie zamierzam przykładąć ręki do tworzenia tu drugiej Jugosławii". (Zainteresowanych sprawdzeniem tej informacji odsyłam do Biura Rady Miejskiej, gdzie przechowywane są nagrania z każdej sesji). Ponieważ już kiedyś Ziemia Śląska przeżywała konflikty wynikające z chęci udokonywania wyższości jednego narodu nad drugim, propozycję radnego Klucznika w sprawie podjęcia wyżej wymienionej uchwały oceniam jako chęć ponowienia podobnych prób. Równie ważne jest to, że kilkaset milionów złotych z kasy Miasta wydanych na proponowany pomnik może zaspokoić inne, pilne potrzeby.

Często zdarza się Radnemu, że zabiera głos na forum Rady nie na temat, na dodatek przekraczając fakty. Czyżby drzemał podczas obrad, śniąc o czasach, gdy na drewnianym koniku, z szabelką w dłoni zdobywał świat?

Myszę, że najwyższy czas abyśmy swoją polskość dokumentowali solidną pracą, a nie czczą gadaniną.

Radny Jan Musiał

Był początek 1966 roku, gdy zamieszkałem w Kędzierzynie. Ze studiów w Krakowie wyniosłem także sympatię do "Cracovii" i "Wisły". Ale tutaj, nie przestając sympatyzować z w/w klubami, serce oddałem miejscowej "Unii", która zamieniła potem nazwę na "Chemika". W opuszczeniu meczów piłkarzy, siatkarzy czy hokeistów, przeszkadzała mi najwyżej choroba lub nieprzewidziany wyjazd. Z piłkarzami jeździłem zawsze na szczególnie ważne mecze. Przeżyłem wiele pięknych chwil, choć były również rozczarowania. Ale dziś - w Wielką Sobotę 10 kwietnia wieczorem, jestem szczególnie rozczarowany. Piłkarze "Chemika" przegrali z ostatnią drużyną tabeli w klasie międzywojewódzkiej - "Skrą" Częstochowa 0 : 1. W trzech meczach rundy wiosennej zdołał i zdobyć za ledwie jeden punkt, strzelając jedną bramkę, podczas, gdy rywal zaszaleł - "Odra" zdobyła tych punktów 4 i strzeliła 5 bramek. Tylko patrzeć, jak po wygraniu derbów przesunie się w górę tabeli zmieniając się miejscami z "Chemikiem". A miało być tak ładnie. Powalczymy o trzecie miejsce premiowane awansem do III ligi - zapewniali działacze, trener i piłkarze na lamach "SERWUSA" oraz "TRYBUNY KĘDZIERZYŃSKICH AZOTÓW". I co? Awans w dół tabeli. Nie znam sytuacji i uwarunkowań w klubie, ale odnosi się wrażenie, że jest źle. Dlaczego nie robi się nic, by uzdrowić sytuację? Co dają ciągle zmiany trenera? Obojętnie, który szkoleniowiec prowadzi drużynę, jest źle. Czy piłkarze, którzyomal nie utrzymali III Ligi w poprzedniej edycji rozgrywek nagle zapomnieli, jak się gra? Sulima nie umie strzelać bramek? A gdzie rutyna i snajperskie umiejętności doświadczonych, z pierwszoligowym stażem Jędraszczyka? Czy oni nie potrafią grać, czy nie chcą? Jak z taką grą piłkarzy ma być frekwencja na meczach? Czy na tej frekwencji nikomu nie zależy? A może by tak działacze odpowiedzialni za futbol w "Chemiku" odstonili przyłbicę optymizmu (szeregowego zresztą) i na lamach "Serwusa" powiedzieli prawdę o tym, co jest grane? Czy następny sezon przyniesie piłkarzom występy w okolicy? Ja pójdę jeszcze tylko na derby, ale po to, by kibicować "Odrze". Niech "Chemikowi" doloży zdrowo. Wszystko wskazuje na to, że tak się stanie. Wprawdzie będzie to chyba gorzka satysfakcja, ale miarka się przebrała. Chęć w starszym wieku mieć zdrowe nerwy. Legitymację członkowską zwrócę, bo jak długo można łączyć - wprawdzie niewielkie, ale stałe przeciw pieniądze na klub - przeżywać tyle rozczarowań?

Mocno rozczarowany - wierny dotąd  
sympatyk "Chemika"



# Stanisława Aftarczuk

(1908 - 1953)

Wśród kilkunastuosobowej grupy nauczycieli, którzy w okresie powojennym organizowali szkolenie w powiecie kozielskim, była także mgr Stanisława Aftarczuk - nauczycielka chemii w kozielskim gimnazjum i liceum. Na ziemię zachodnie przybyła ona w wielotysięcznej rzeszy przesiedleńców z terenów zabuzańskich w lecie 1945 r.

Stanisława Aftarczuk, córka Józefa i Rozalii - z domu Zańkowska urodziła się 20 września 1908 r. w Sniatynie w województwie stanisławowskim. Ojciec jej był nauczycielem. Przez wiele lat pełnił funkcję kierownika powszechnej szkoły męskiej w Sniatynie. Po ukończeniu szkoły podstawowej, Stanisława Aftarczuk podjęła w 1920 r. naukę w matematyczno-przyrodniczym Państwowym Gimnazjum w Sniatynie, gdzie w 1927 r. zdała egzamin dojrzałości. Lata 1927-1934 to okres jej studiów na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Studiowała chemię i fizykę. W trakcie studiów odbyła praktykę w fabryce przerobu ropy naftowej w Drohobyczu. Zaważyła ona na jej zainteresowaniach chemią. W końcowym okresie studiów przygotowała pracę magisterską na temat: Działanie ozonu na kwas etyleno-czterokarbonowy. 18 maja 1934 r., po pomyślnie przeprowadzonej obronie pracy, Stanisława Aftarczuk uzyskała tytuł magistra filozofii z zakresu chemii.

Po ukończeniu studiów, chcąc zostać nauczycielką, podjęła Stanisława Aftarczuk bezpłatną praktykę pedagogiczną w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Franciszka Karpińskiego w Sniatynie. Po dwóch latach pracy została 6 października 1936 r. - zatrudniona jako kontraktowa nauczycielka w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Trembowli. Pracując w tej szkole zdała, 14 listopada 1938 r., państwowy egzamin uprawniający do pracy w szkołach średnich.

Wybuch wojny polsko-niemieckiej i agresja Związku Radzieckiego na Polskę doprowadziły do zajęcia Trembowli przez Rosjan. Rozpoczął się okres antypolskich represji. Likwidacji uległo dotychczasowe szkolnictwo polskie. Powstały nowe szkoły średnie z polskim lub ukraińskim językiem nauczania. W dwóch takich szkołach pracowała Stanisława Aftarczuk od 26 września 1939 r. do 20 lipca 1941 r. Podczas okupacji niemieckiej, przez



kilka miesięcy, była pomocą kuchenną a następnie znalazła zatrudnienie jako laborantka w zakładzie weterynaryjnym. Od 1 września 1942 r. aż do 31 marca 1944 r. prowadziła tajne nauczanie w polskim podziemnym Liceum i Gimnazjum w Trembowli. Po ponownym zajęciu Trembowli przez Armię Czerwoną powróciła do pracy pedagogicznej i od 1 lipca 1944 r. do 20 lipca 1945 r. uczyła w Średniej Szkole nr 2 z polskim językiem wykładowym - pełniąc tam funkcję kierownika działu pedagogicznego szkoły.

W sierpniu 1945 r., w ramach akcji przesiedleńczej ludności polskiej zamieszkującej byłe wschodnie tereny II Rzeczypospolitej, przybyła Stanisława Aftarczuk na Śląsk. Tutaj zgłosiła się do służby nauczycielskiej w Inspektoracie Szkolnym w Koźlu, gdzie uzyskała skierowanie do tymczasowej pracy w Publicznej Szkole Powszechnej w Polskiej Cerekwi. Po dwóch tygodniach, na własną prośbę, została przeniesiona do Państwowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Koźlu. Pracę w tej szkole podjęła 17 września 1945 roku.

W kozielskim liceum Stanisława Aftarczuk uczyła chemii, fizyki, matematyki, a w początkowym okresie również innych przedmiotów. Doskonaliła także umiejętności nauczycieli - prowadząc przez kilka lat - w ramach podnoszenia kwalifikacji metodycznych pedagogów powiatu kozielskiego - ognisko chemii i fizyki. Była nauczycielką lubianą i cenioną przez współpracowników i uczniów.

Nieuleczalna choroba przerwała pracę i życie Stanisławy Aftarczuk. Zmarła 10 stycznia 1953 roku. W dwa dni później młodzież i nauczyciele liceum oraz mieszkańcy miasta pożegnali ją na cmentarzu parafialnym w Koźlu (Kobylicy).

Ryszard Paucłt

## Uwieńczone nasze wspólne dzieło

*Drodzy przyjaciele!*

Ostatni raz spotkaliśmy się dwa lata temu dla upamiętnienia 90-tej rocznicy urodzin niezapomnianego Doktora Wojciecha Czerwińskiego, pierwszego po wojnie dyrektora naszego kozielskiego liceum. O tym spotkaniu przypomina ulica na Starym Mieście w Kędzierzynie-Koźlu, nazwana Jego imieniem. Niebawem spotkamy się znowu, tym razem po to, aby uczcić 40-tą rocznicę śmierci Profesor Stanisławy Aftarczuk. Tuż po wyzwoleniu przybyła Ona do Koźla z dalekiej Trembowli. Od tamtego czasu upłynęło już niemal pół wieku, pamiętamy ją dokładnie, tak jakby to było wczoraj. Mądra, uczynna, pogodna, zawsze uśmiechnięta i kochana. Taka była. Uczyła fizyki i chemii, a jak trzeba było, także matematyki i języka polskiego. My, Jej uczniowie, byliśmy Nią zauroczeni. Obdarowywała nas swoją wiedzą i ogromnym sercem. Podpatrywaliśmy Ją i próbowaliśmy przejąć jej piękne cechy charakteru.

Z rozrzewnieniem odnotowuję te słowa jako wychowanek tego wielce zasłużonego dla naszego nadodrzańskiego grodu Pedagoga.

Zapisała się też pięknie w pamięci dawnych Jej przyjaciół, wywodzących się z Grona

Profesorskiego. Profesor Tadeusz Ślósarz, dziś mieszkaniec Krakowa, tak Ją wspomina:

*"Cicha, skromna, pracowita, oddana bez reszty swoim uczniom; za moich czasów była uważana przez dyrektora Czerwińskiego i wszystkich kolegów za najlepszego nauczyciela".*

Kochanej i nieodżałowanej Pani Profesor nie poskapimy serdecznych słów podczas koleżeńskiego spotkania wyznaczonego na 8 maja 1993 r. Tego dnia, tak jak za dawnych, już odległych lat bywało, poklonimy się o godzinie ósmej naszej Szkole, sercom zawsze bliskiej. W murach szkolnych będziemy powitani przez młodzież licealną i jej wychowawców. Ze wzruszeniem w niejednym oku łza się pokaże. Nie powstydzimy się tych łez, bo w takich chwilach na wszystko jest przyzwolenie, a radość i smutek idą zwykle w parze. Będzie też czas na zadumę i refleksję. Bo jakże wielu spośród tych dawnych i późniejszych uczniów kozielskiego liceum i ich wychowawców dziś już się nie odliczy... Dalsza część naszego uroczystego spotkania poświęconego Profesor Stanisławie Aftarczuk będzie mieć przebieg żałobny:

- o godz. 11<sup>00</sup> - odbędzie się Msza Św. w intencji Zmarłej celebrowana w kościele NMP (dawniej gimnazjalny) na Starym Mieście w

Kędzierzynie-Koźlu;

- o godz. 12<sup>00</sup> - nastąpi uroczyste poświęcenie zrekonstruowanego nagrobka Profesor Stanisławy Aftarczuk i Jej Rodziców, znajdującego się na Cmentarzu Parafialnym w Kędzierzynie-Koźlu (Kobylicach).

Po tej uroczystej części spotkania udamy się - z zachowaniem powagi, ale już na luzie - do dawnej "Repatriantki" a dzisiejszej "Oazy", aby tam posilić się obiadem. Adres tego lokalu: Restauracja "Oaza", Kędzierzyn-Koźle, Stare Miasto, ul. Piastowska 6, tel. 239-10. Tam będziemy oczekiwani o godz. 14<sup>00</sup>. W tej powojennej "Repatriantce", za czasów Leszka Śpiewaka, odbywały się radosne igrzyska, a ściany lokalu były przyozdobione porożami zwierzyzny łownej. Jakże to były piękne czasy i jacy wtedy byliśmy młodzi!

Dla zainteresowanych spotkaniem w "Oazie" informacja: obiad jest odpłatny (takie czasy, przepraszamy!). Ilość miejsc ograniczona, imienne zgłoszenia przyjmują nasze szkolne koleżanki: Janeczka Bielecka i Danusia Niedzielska, przed laty: Gluszkówna i Malcówna. Zamiejscowi uczestnicy spotkania nie posiadający rodziny w Kędzierzynie-Koźlu będą zakwaterowani w internacie Zespołu Szkół Zawodowych im. Powstańców Śląskich przy ul. Skarbowej 2. Potrzebę rezerwacji noclegu proszę zgłosić listownie lub telefonicznie na adres: I Liceum Ogólnokształcące im. Hen-



ryka Sienkiewicza, 47-200 Kędzierzyn - Koźle ul. Piramowicza 36, tel. 234-74.

**Drodzy Przyjaciele!** Uwieńczyliśmy wspólne dzieło: jest nim nowy pomnik. W pierwotnym zamiśle było zrekonstruowanie starego nagrobka. Ten nowy, granitowy pomnik, wykonany ze sjenitu kościńskiego, jest darem serc. Powstał dzięki naszym wspólnym symbolicznym złotówkom, świadczonym nie tylko w ekwiwalencie pieniężnym; te symboliczne złotówki nieustannie od dwóch lat wzbogacały "pomnikowe konto". Za pamięć o znakomitym Pedagogu, Profesor Stanisławie Aftarczuk, za zrozumienie dla podjętej inicjatywy, za więź koleżeńską i za okazane serce - **Wam wszystkim**, w

imienu Społecznego Komitetu Budowy Nagrobka, jako przedstawicieli tego komitetu i senior absolwentów, przekazuję staropolskie **Bóg zapłać i serdeczne dzięki!**

Wśród ofiarodawców są nasi dawni Profesorowie, dziś wiekiem już zaawansowani, ale sercem ciągle młodzi. Co to byli za przeuroczy belfrowie! Choć niełatwo im się żyje, nie pozwalali swoich z trudem zaoszczędzonych złotówek. Za Wasze wrażliwe i dobre serca **po wielekroć serdeczne dzięki!**

Kochani Moi: gdy będziecie na Cmentarzu Parafialnym w Kędzierzynie-Koźlu



Rok 1946 Rada Pedagogiczna Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Koźlu

Siedzą, licząc od lewej, druga: Stanisława Aftarczuk, piąty: ks. Kazimierz Orkisz,

szósty: dyr. Wojciech Czerwiński. Stoją: pierwszy od lewej: Tadeusz Ślósarz,

pierwszy od prawej, Józef Balwierczak

W Czerwiński i J. Balwierczak są patronami ulic w Kędzierzynie Koźlu.

(Kobylicach) przypatrzcie się uważnie naszemu wspólnemu dziełu. Spójrzcie na czołową płytę nagrobka. Znajduje się na niej napis: **"Za serce sercem odpłacamy - wychowankowie"**. A potem, po chwili zadumy, odczytajcie dedykację wyrytą na ozdobnej urnie przytwierdzonej do płyty nagrobkowej: **"W dowód pamięci - Trembowlanie"**. Piękne to słowa.

Ten granitowy nagrobek ufundowany ze społecznych składek został wykonany przez inż. Zygryda Krzyżyka, a ozdobna urna powstała dzięki Jerzemu i Zbigniewo-

wi Drzewieckim i Andrzejowi Szikowi.

Sąto także udziałowcy naszego banku dobrych serc.

Za przyzwoleniem moich szkolnych kolegów spełniam zaszczytną funkcję seniora absolwentów. Z racji tego milego dla mnie wyróżnienia otrzymuję liczną korespondencję od przyjaciół. Te listy są przepiękne, wzruszające, o wymownej treści.

*- Nie zapomnijcie o nas! Tęsknimy za murami szkolnymi, za dawnymi kolegami, za naszą młodością! Pomyślcie o jubileuszu 50 - lecia szkoły!*

To jest głos tych spośród wychowanków kozielskiego liceum ogólnokształcącego, którym przyszło żyć z dala od

kraju. Ich słowa są pisane sercem i tęsknotą za krajem. Niebawem spotkamy się na uroczystości poświęconej Profesor Stanisławie Aftarczuk. Bądźmy znowu wszyscy razem!... Oglaszam hasło na powitanie:

*- Już zakwitły magnolie!*

Odpowiedzią na to koleżeńskie pozdrowienie niechaj będą, jak przed laty:

*- Przyjaźń i w naszych sercach maj!*

Wiesław Derej  
Senior absolwentów

K-Koźle, kwiecień 1993 r.

## DNI LITERATURY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY 4.05.-7.05.1993 R.

W programie :

**4 maja** - "Polska ilustracja dla dzieci".

Otwarcie wystawy (ze zbiorów BWA w Zamościu) połączone ze spotkaniem z ilustratorem książek dziecięcych Leszkiem Oldakiem. Prezentowanych będzie 149 oryginalnych prac 32 autorów m.in. B. Butenko, O. Siemaszko, J. Wilkoń, B. Truchanowska, A. Strumillo, K.M. Sopoćko. Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek 3, godz. 12<sup>00</sup>.

**5 maja** - "Bajkowe skojarzenia". Podsumowanie konkursu plastycznego dla dzieci w wieku przedszkolnym połączone z wystawą prac pokonkursowych. Dom Kultury, ul. Skarbowska, godz. 10<sup>00</sup>.

**6 maja** - Dzień autorski.

Spotkania z: Janiną Zajacówną - Filia Nr 8 (Ślawieżyce), godz. 11<sup>00</sup>. Filia Nr 12 (DK "Chemik"), godz. 13<sup>00</sup>. Bolesławem Orłowskim - Filia Nr 11 (DK "Komes"), godz. 12<sup>00</sup>. MBP, Rynek 3, godz. 14<sup>00</sup>.

**7 maja** - "Tajemnice przyrody". Finał konkursu czytelniczego, spotkanie z dyr. ZOO w Opolu Czesławą Stadnik-Dubiel, kiermasz książki dziecięcej, loteria fantowa. DK "Chemik", godz. 11<sup>00</sup>.

## BESTSELLERY KSIĄŻKOWE

1. Ludlum R. - Droga do Omaha, T. 1-2

SERWUS NR 11

2. Steel D. - Sekrety

3. Kurski J. - Lewy czerwcowy

4. Singer I.B. - Szatan w Goraju

5. Rushdie S. - Szatańskie wersety

Pytajcie o te książki w placówkach Miejskiej Biblioteki Publicznej

## VIDEO HITY

### I. Wypożyczalnia kaset MBP Rynek 3

1. FIX 2 (ITI) - sensacyjny

2. Palomino (Imperial) - obyczajowy

3. Więzienie (Imperial) - horror

4. Świat Weyne'a (ITI) - komedia

5. Amerykański cyborg (Neptun VC) - fantastyczny

### II. Wypożyczalnia kaset Filia Nr 5

1. Niewygodny świadek (Imperial) - sensacyjny

2. Stój bo mamuska strzela (ITI) - komedia

3. Obcy 3 (Guild Home Video) - fantastyczny

4. Przypadek Henry'ego (ITI) - obyczajowy

5. Dziewczyna z Jersey (Neptun VC) - obyczajowy

## KINO "CHEMIK" - MAJ 1993 R.

**1-3 godz. 16<sup>00</sup> i 17<sup>45</sup>** - GOODBYE ROCKEFELLER - prod. pol. kom. od lat 12, bilet: 15.000 zł

**1-3 godz. 19<sup>30</sup>** - SNEAKERS - prod. USA, sens. od lat 15, bilet: 20.000 zł

**4 godz. 17<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>** - GOODBYE ROCKEFELLER - prod. pol. kom. od lat 12, bil.: 15.000zł

**5-6 godz. 17<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>** - MIECZ ALEKSANDRA - prod. USA, przygod.-fantast. od lat 12, bilet: 15.000 zł

**8-10 godz. 17<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>** - ZE ŚMIERCIĄ JEJ DO TWARZY - prod. USA, kom.-dreszcz. od lat 15, bilet: 20.000 zł

**12 godz. 17<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>** - OPOWIEŚCI NIEMORALNE - prod. franc. obyczajowy, od lat 18, bilet: 20.000 zł

**15 - 17 godz. 16<sup>00</sup>, 17<sup>45</sup> i 19<sup>30</sup>** - ŚWIAT WAYNE'A - prod. USA, przyg.-kom. od lat 12, bilet: 20.000 zł

**19-20 godz. 17<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>** - MISERY - prod. USA, dramat- dreszcz. od lat 15, bilet: 20.000 zł

**22 - 24 godz. 16<sup>00</sup>** - GODZILLA KONTRA KRÓL GIDORACH - prod. japońskiej, fantast. od lat 14, bilet: 15.000 zł

**22 - 24 godz. 17<sup>45</sup> i 19<sup>30</sup>** - ROZTAŃCZONY BUNTOWNIK - prod. australijskiej, romant.-muzyczny, od lat 15, cena 20.000 zł

**26-27 godz. 17<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>** - FREDDY NIE ŻYJE. KONIEC KOSZMARU cz. VI - prod. USA, horror, od lat 15, bilet: 15.000zł

**29 - 31 godz. 17<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>** - WIELKA WSYPA - prod. pol. obyczajowy, od lat 15, bil.: 15.000zł

**26.05 godz. 10<sup>00</sup> i 12<sup>15</sup>** spektakl pt. "Śpiąca Królowa" z Teatru Zagłębia w Sosnowcu.





## JAK DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? (3) Rozmowa kwalifikacyjna

Wielu pracodawców telefonuje bądź telegrafuje w związku z listem ofertowym. Część z nich zatrudnia Agencje Rekrutacyjne, które działają w powyższy sposób. Celem tego działania jest spotkanie z potencjalnym pracownikiem. Z chwilą wysłania listu ofertowego należy mieć się na baczności i zacząć przygotowywać się, żeby nie być zaskoczonym. Dobrze jest zdobyć jak najwięcej informacji o firmie, która Ciebie może zatrudnić oraz o przyszłej wykonywanej pracy. Działanie to pokazuje, że jesteś osobą z inicjatywą. Spróbuj dowiedzieć się o produktach, które wytwarza (bądź rozprawia) firma, gdzie jest jej rynek zbytu, na jakim rynku działa, jaki jest jej zasięg. Pamiętaj dobre informacje, to klucz do sukcesu. Powinieneś przewidzieć i przygotować się na 80% pytań, nie zaszkodzi przeciwzyć to z kolegą, bądź nagrać swoje odpowiedzi na przypuszczalne pytania na taśmie magnetofonową. Poniżej podane są przykładowe pytania, które mogą być zadane.

- Dlaczego chcesz podjąć się tej pracy?
- Co Ciebie przyciąga do tej pracy?
- Dlaczego chcesz pracować właśnie w tej firmie?
- Dlaczego chcesz zrezygnować z pracy w poprzednim miejscu zatrudnienia?
- Jakiego oczekujesz zarobku?
- Dlaczego uważasz, że Twoje doświadczenie czyni Ciebie odpowiednim do tej pracy?
- Dlaczego uważasz, że Twoje kwalifikacje są odpowiednie?
- Czy zamierzasz uczyć się dalej?
- Jak możesz udowodnić, że potrafisz pracować?
- Czy możesz dostarczyć referencje?
- Czy Twój obecny pracodawca dał Ci referencje?
- Czy jesteś ambitny?

Pamiętaj, bądź przygotowany na powyższe pytania i inne, o których myślisz, że mogą się pojawić. Z pewnością zrobisz dobre wrażenie na rozmówcy. Zanim pójdziesz na rozmowę, spójrz w lustro, zobacz czy wyglądasz odpowiednio, czy Twój ubiór nie jest zbyt wyzywający, a Twój wygląd nie budzi zastrzeżeń. Jeśli nie ubiegasz się o artystyczną lub kreatywną pracę, przeprowadzając wywiad oczekuje kowencjonalnego ubioru. Pamiętaj, kiedy wyglądasz elegancko, robisz wrażenie nie tylko na rozmówcy, ale również sam czujesz się dobrze, to powoduje, że czujesz się pewnie - a jest to bardzo istotne w oczach pracodawcy. Po wejściu do biura zbliż się do przeprowadzającego rozmowę, uściśnij rękę przyjaźnie, gdy ją wyciągnie na powitanie, pozostań stojąc dopóki nie zostaniesz poproszony, aby usiąść. Należy poczekać, aż przeprowadzający rozmowę

zacznie rozmowę. Utrzymuj dobry kontakt wzrokowy, uśmiechaj się i siedź lekko przechylony w kierunku rozmówcy. Pozwól, aby przeprowadzający rozmowę zadał Ci pierwsze pytanie, pamiętaj, że Ty również musisz zadawać pytania. Jeśli nie będziesz tego robił, będziesz postrzegany jako osoba bez inicjatywy. W przypadku, gdyby padło pytanie, czy masz jakieś słabości, należy być uczciwym w wypowiedzi. Każdy ma słabości, jeśli powiesz, że nie masz żadnych, rozmówca może mieć wątpliwości co do Twojej kandydatury. Odpowiadaj na pytania w sposób przemyślany, wskazuje to o pewnym zrównoważeniu. Pamiętaj ciągle o tym, że Twoim celem jest zdobycie pracy i ta praca jest dla Ciebie. Jedyną rzeczą, którą potencjalny pracodawca oczekuje od Ciebie, jest entuzjazm do oferowanej pracy. Utwierdzenie siebie w przekonaniu, że ta praca mi odpowiada, właśnie o takiej marzyłem, w naturalny sposób wyzwoli entuzjazm. Pamiętaj nikt Ciebie nie zatrudni, jeżeli zobaczy Ciebie bez entuzjazmu i zainteresowania. Nie należy nigdy określać swoich warunków placowych na początku wywiadu. Należy to zostawić na zakończenie rozmowy. W przypadku gdy rozmówca skończy wywiad i powie, że zostaniesz zawiadomiony, gdy Twoja kandydatura zostanie zaakceptowana, dobrze jest w trakcie 24 godzin wysłać mu list z podziękowaniem, podkreślając profesjonalny sposób prowadzenia wywiadu. Należy również napisać, że jesteś ciągle zainteresowany otrzymaniem tej pracy i dlatego czujesz, że jesteś idealny do tego stanowiska. Reasumując nie zapomnij o pokazaniu Swego entuzjazmu i chęci do pracy - to robi naprawdę dobre wrażenie i sukces jest w zasięgu ręki.

Z.I.

## JAK FIRMA MOŻE PRZEKAZAĆ PIENIĄDZE ZA GRANICĄ?

Zgodnie z prawem dewizowym podmioty gospodarcze mogą dokonywać zakupu walut wymiennalnych w banku dewizowym wyłącznie na pokrycie wymagalnych zobowiązań wobec osób zagranicznych oraz na koszty podróży służbowej (szczegółowe informacje: Ogólne zezwolenie dewizowe i Prawodewizowe).

Podmiot gospodarczy chcąc zrealizować płatność poniżej 2.000 USD może zakupić walutę w banku dewizowym, przedkładając w banku:

- dokument (fakturę) stwierdzający wymagane zobowiązanie wobec osoby zagranicznej,
- oświadczenie podmiotu o celu, na który środki mają być przeznaczone ze zobowiązaniem dostarczenia w terminie późniejszym oryginału faktury i rozliczenia pobranych środków.

W przypadku kosztów podróży służbowej Ministerstwo Finansów określa wysokość diet

oraz kosztów hotelowych przy zagranicznych podróżach służbowych w swoich komunikatach.

W przypadku realizowania płatności powyżej 2.000 USD można tego dokonać w formie polecenia wypłaty za granicę lub w formie czeku bankierskiego wystawionego na osobę zagraniczną. Dokumentami niezbędnymi do realizacji zlecenia płatniczego za granicę są:

- a)oryginał faktury handlowej wystawionej i podpisanej przez osobę zagraniczną, zawierający takie dane jak: szczegółowy opis towaru lub usługi, ich wartość oraz termin płatności,

- b)oryginał faktury pro-forma, pod warunkiem, że osoba zagraniczna potwierdziła przyjęcie zamówienia osoby krajowej do wykonania, a faktura pro-forma zawiera dane wymagane przy oryginalne faktury,

- c)inne dokumenty np.pozwolenie przywozu, kontrakt handlowy, potwierdzenie zamówienia, wezwanie do zapłaty - pod warunkiem, że z przedstawionych dokumentów będą wynikały dane niezbędne do wykonania zlecenia płatniczego, a osoba krajowa zobowiązuje się do przedstawienia w określonym terminie oryginału wystawionej i podpisanej przez osobę zagraniczną faktury handlowej. Dyspozycję polecenia wypłaty za granicę przedkłada się w banku łącznie z dyspozycją blokady środków na rachunku bieżącym podmiotu gospodarczego na podstawie, której bank dokonuje blokady środków pieniężnych w kwocie polecenia wypłaty powiększonej o 10% na pokrycie ewentualnych różnic kursowych. W Banku Pekao SA zlecenie przyjęte do godziny 10<sup>00</sup> są realizowane z zastosowaniem kursów obowiązujących w dniu przyjęcia. Zlecenia przyjęte przez po godzinie 10<sup>00</sup> są rozliczane z zastosowaniem kursów obowiązujących w następnym dniu roboczym. W momencie rozliczenia polecenia wypłaty za granicę zostaje odblokowane 10% tolerancji na różnice kursowe. W Banku Pekao SA od sprzedaży czeków bankierskich i poleceń wypłaty za granicę pobiera się prowizję w wysokości 0,5% wartości przekazu (min. 30 tys.zł, max. 1,5 mln zł). Bank Pekao SA posiada rozbudowaną sieć korespondentów za granicą na wszystkich kontynentach, realizuje przekazy SWIFT-em (koszt 40 tys.zł) bezpośrednio do swych korespondentów - bez pośrednictwa banków krajowych - co znacznie skraca czas realizacji transferu.

Bankier

## Mały słowniczek

**S.W.I.F.T.** - Society for Worldwide Interbank Financial Telecommunication (Stowarzyszenie międzynarodowej i międzybankowej transmisji danych finansowych). SWIFT umożliwia przekazywanie między bankami znormalizowanych informacji będących dyspozycjami płatniczymi.

**Blokada środków pieniężnych** - brak możliwości korzystania posiadacza rachunku ze środków zablokowanych, nie tracą one oprocentowania zgodnie z warunkami umowy rachunku.



## ROZKŁAD JAZDY KRYTEJ PLYWALNI

Duży basen - bilet wstępu normalny - 15.000 zł, - ulgowy - 10.000 zł

### Poniedziałek

13<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup> - cały basen  
17<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup> - 3 tory  
20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

### Wtorek

13<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup> - cały basen  
14<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup> - 4 tory  
15<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> - cały basen  
16<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - 4 tory  
19<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup> - 4 tory  
20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

### Środa

13<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup> - 4 tory  
16<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - 4 tory  
19<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup> - 3 tory  
20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

### Czwartek

13<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup> - cały basen  
14<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - 4 tory  
19<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

### Piątek

14<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup> - cały basen  
15<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - 4 tory  
19<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup> - 3 tory  
20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

### Sobota

07<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

### Niedziela

07<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

Mały basen - bilet wstępu 7.500 zł

poniedziałek i wtorek 18<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen  
środa i czwartek 19<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen  
piątek 18<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen  
sobota i niedziela 7<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - cały basen

Korzystanie z sauny - bilet wstępu 25.000 zł  
wtorek, czwartek i sobota - 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - mężczyźni

niedziela - 11<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup> - mężczyźni

środa, piątek i niedziela - 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - kobiety

Ponadto informujemy, że jeżeli będzie zapotrzebowanie to istnieje możliwość uruchomienia sauny w godzinach popołudniowych oraz w poniedziałki.



### Ekspres - Mat

Kędzierzyński Klub Szachowy "Szach" oraz Dom Kultury RSM "Chemic" zapraszają na Turniej Szachowy z okazji święta 3 maja w Szachach Szybkich.

Turniej odbędzie się 2 i 3.05 (początek rozgrywek o godzinie 09<sup>00</sup>) w DK RSM "Chemic" ul. 9 Maja 6.

Zgłoszenia zawodników będą przyjmowane w dniu rozpoczęcia turnieju do godziny 08<sup>45</sup>. Warunkiem uczestnictwa jest opłacenie wpisowego (50.000 zł - seniorzy oraz 20.000 zł 0 juniorzy). Organizatorzy przewidują nagrody pieniężne i rzeczowe, o których zawodnicy oficjalnie zostaną poinformowani na odprawie technicznej 2.05.93 o godzinie 08<sup>45</sup>.

Od ponad roku w Kędzierzynie-Koźlu funkcjonuje stacja obsługi samochodów przy ul. Kozielskiej. "SERWUS" postanowił złożyć tam wizytę, by dowiedzieć się czy wzorem innych firm stacja świętuje "pierwsze urodziny". O urodzinach nikt na miejscu nie słyszał, za to spotkałem szefa Okręgowej Dyrekcji CPN dyr. Tadeusza Jędrzejczyka i to najzupełniej przypadkowo (naprawdę!). Nie sposób nie skorzystać z takiej okazji. W ten sposób powstał krótki wywiad, który zamieszczamy poniżej.

### Krzysztof Poplawski - Dlaczego CPN przejął stację obsługi?

T.Jędrzejczyk - Postanowiliśmy w ramach restrukturyzacji poszerzyć swoją ofertę. Do tej pory kojarzyliśmy się klientom tylko ze sprzedażą paliw i stacjami benzynowymi. Dziś to już nie wystarczy.

K.P. - Ile kosztował ten obiekt?

T.J. - Około 4 mld, do tego doliczyć musimy podatek czyli w sumie 6 mld.

K.P. - A modernizacja?

Krzysztof Wdowiak - Łącznie z doposażeniem ok. 3-4 mld.

K.P. - Ostatnie pytanie o pieniądzu. Czy stacja przynosi dochody?

T.J. - W ubiegłym roku wyszliśmy na minus, ale poniesione koszty nie amortyzują się od razu. Myślę, że w tym roku stacja przyniesie wymierny zysk.

K.P. - Sprzedaż paliw-rozumiem. Stacja obsługi samochodów-bardzo dobrze. Ale skąd wziął się pomysł handlu samochodami?

K.W. - Podobne obiekty na Zachodzie świadczą takie usługi, postanowiliśmy oprzeć się na tamtych wzorcach. To przynosi zyski. Zakup samochodu wiąże klienta z naszą firmą. Na



marki samochodów, które sprzedajemy mamy autoryzację, czyli można tu naprawić każdy samochód zakupiony u nas. Jest to także kwestia fachowości. Dodatkowo przeprowadzamy przeglądy techniczne. Jednocześnie staramy się unowocześnić system obsługi klienta. Jako jedni z pierwszych w kraju wprowadzamy pełną komputeryzację.

K.P. - A jakie plany na przyszłość?

T.J. - W przyszłości chcemy zbudować pełny kompleks usługowy: stację obsługi, sklep, salon samochodowy, myjnię, biura oraz mini stację paliw.

K.P. - Czy to początek rozbudowy sieci stacji paliw?

T.J. - Nie, planujemy jeszcze jedną stację i sądzę, że będzie to wystarczająca infrastruktura dla naszego Miasta.

K.P. - A jak na razie stacja obsługi samochodów naprawia samochody tylko do godziny siedemnastej. Co ma zrobić kierowca, któremu samochód zepsuje się po piątej.

K.W. - Jeżeli będzie takie zapotrzebowanie klientów to istnieje możliwość przedłużenia pracy stacji, a nawet "dyżury nocne".

K.P. - Jak wygląda sprawa paliwa. Mówi się, że nasza benzyna ma mniejszą liczbę oktanową niż jest to napisane na dystrybutorze. Ile w tym jest prawdy?

T.J. - Liczba oktanowa jest podstawowym miernikiem jakości paliwa i jeżeli ktoś to dane kwestionuje to mówi nieprawdę. Dotyczy to naszych placówek i tu mam absolutną pewność.

K.P. - Dziękuję za rozmowę i życzę jak najszybszego zrealizowania planów.

## SPOTKAJMY SIĘ NA GÓRZE ŚWIĘTEJ ANNY

W imieniu Społecznego Komitetu Obchodów Rocznic Wybuchu III Powstania Śląskiego serdecznie zapraszamy wszystkich członków Waszej organizacji na uroczystości związane z rocznicą wybuchu III Powstania Śląskiego na Górze Św. Anny. Dziś, tu w miejscu Powstań Śląskich na Górze Świętej Anny - musimy swoją obecnością zaświadczyć o polskości tych piastowskich ziem. Przybądźcie więc z Waszymi rodzinami i przyjaciółmi na nasze uroczystości. Zaproszenie też znane Wam organizacje kombatanckie, społeczno-polityczne, posłów i senatorów, księży i działaczy związkowych oraz dziennikarzy-każdemu komu jest bliskie hasło Bóg-Honor-Ojczyzna.

### Program uroczystości:

#### 3 maja 1993 r.

10<sup>00</sup> Msza Święta w intencji Ojczyzny w Bazylice na Górze Świętej Anny.

11<sup>00</sup>-11<sup>15</sup> Uroczysty przemarsz pod Pomnik Czynu Powstańczego.

11<sup>15</sup>-12<sup>00</sup> Przemówienie okolicznościowe.

12<sup>00</sup> APEL POLEGLYCH.

12<sup>15</sup>-13<sup>00</sup> Występy Zespołów Artystycznych

14<sup>00</sup>-15<sup>00</sup> Zwiedzanie Muzeum Powstań Śląskich na Górze Św. Anny

Zapraszamy

Społeczny Komitet Obchodów Rocznic Wybuchu III Powstania Śląskiego w Opolu ul. Damrota 4 (PZZ)



Turniej Piłki Nożnej organizowany w dniach 28.05 - 29.05 - 30.05 z okazji DNIA DZIECKA (DNI MIASTA) Udział biorą reprezentacje Szkół podstawowych w 2-ch kategoriach wiekowych.

1-sza kategoria - klasy III i IV rocznik 1982 i 1983

2-ga kategoria - klasy V i VI rocznik 1980 i 1981

Szkoła wystawia dwie drużyny obejmujące w/w roczniki t.j. jedną drużynę składającą się z uczniów klas III i IV, i drugą drużynę składa-

jącą się z uczniów klas V i VI.

MIEJSCE: BOISKO ZA HALĄ SPORTOWĄ

Termin potwierdzenia uczestnictwa: do 15.05 br. pisemnie na adres K.S. "Chemic" 47-220 Kędzierzyn - Koźle lub telefonicznie: 345-02 Przewidywane są nagrody dla 3-ch najlepszych drużyn w poszczególnych kategoriach, oraz nagrody indywidualne dla najlepszych uczestników turnieju

ORGANIZATOR /SZKÓŁKA PIŁKARSKA przy KS "Chemic" K-Koźle.



# CZUWAJ

DODATEK INFORMACYJNY  
KHZHP Im. WŁADKA PLANETORZA  
W KĘDZIERZYNIE - KOŹLU

## PORAJDOWE WSPOMNIENIE

III Ogólnopolski Rajd Turystyczny WTOSNA '93 za nami. W czasie jego trwania 300 osób wędrowało trzema trasami po pięknej Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Zuchy, harcerze i harcerze starsi z Kędzierzyna-Koźla, Krakowa, Kluczborka, Wodzisławia ŚL, Dąbrowy Górniczej i Rybnika. Piękne krajobrazy turystycznych szlaków, współzawodniczo patroli rajdowych oraz wspaniała harcerska zabawa przy wieczornych kominkach. Było po prostu...

Po raz pierwszy od dobrych kilku lat impreza nasza zebrała tylu uczestników. Wysiłek organizacyjny duży, ale w pełni zrekompensovany zadowoleniem harcerzy. Należy się w tym miejscu kilka słów o tym jak wyglądał rajd. Tym razem trasy oparte były o fabuły:

I- "Przybysze z Salenit"/zuchowa/, na której dzieci spotkały się z kosmitami.

II- "Rycerska"- dla mniej zaawansowanych w harcerskim rzemiośle, na której uczestnicy zetknęli się ze zwyczajami średniowiecznymi.

III- "Podróżnik"- turystyczna połączona z trudnym sprawdzianem wiedzy i umiejętności harcerskich.

Trudno niewspomnieć o tych, którzy przygotowali imprezę-harcercach starszych 7 Samodzielnej Drużyny Harcerskiej "DONAT" im. mjr. J. Piwnika "PONUREGO" i 24 Samodzielnego Kręgu Harcerzy Starszych "Korab" im. mjr. M. Ostrowskiego. Podziękowanie należy się także instruktorom zuchowym wspierającym swoją trasę oraz instruktorom pomagającym przy organizacji trasy "Podróżnik". Największe uznanie należy się jednak komendantom tras: druhowi pwd Alkowi Burak oraz druhowi pwd Rafałowi Milek.

Trzy dni zmagani minęło bardzo szybko. Rajd zakończył apel pod ruinami zamku w Ogrodzieńcu. Meldunek komendantów tras złożony na ręce komendanta hufca, kilka niespodzianek i wreszcie upragniony przez wszystkich moment - ogłoszenie wyników i rozdanie nagród. Na poszczególnych trasach zwyciężyli:

11 Gromada Zuchowa "Kosmiczne Urwisy",

9 Gromada Zuchowa "Leśne Chochliki"- trasa I,

302 Krakowska Drużyna Harcerska "Polonina" im. Janka Bytnara z Nowej Huty- trasa II,

39 Drużyna Starszoharcerska "Wędruty" z Wodzisławia ŚL.- trasa III.

Na pewno nie wystrzegaliśmy się wszystkich błędów. No cóż, nie jesteśmy doskonali. Jedno jest jednak pewne, za rok odbędzie się kolejny rajd wiosenny i mamy nadzieję, iż będzie jeszcze większy.

Artur Ośko

Dziękujemy Wydziałowi Oświaty, Kultury i Rekreacji UM za finansowe wsparcie imprezy.

## 54 SAMODZIELNA DRUŻYNA HARCERZY STARSZYCH "HUBALCZYCY" IM. ŻOŁNIERZY MJR. HUBALA

Drużyna nasza powstała przed czterema laty. Wcześniej nasza gromadka знаła się tylko ze szkoły i podwórka. Pewnego dnia przyszedł do naszej szkoły jakiś chłopak, który przedstawił się jako harcerz chcący stworzyć własną drużynę. Jako, że już wtedy byliśmy zgraną paczką (zawsze trzymaliśmy się razem), więc postanowiliśmy mu pomóc. Wszyscy (22 osoby) zgłosiliśmy się do niego i umówili na pierwszą zbiórke. I tak to się właśnie zaczęło. Pierwsze zbiórki nie miały nic wspólnego z harcerstwem, ale tylko dlatego, że nie wiedzieliśmy wtedy jeszcze co to jest to harcerstwo. Chodziło nam głównie o to, by na każdej zbiórce zrobić dyskotekę. Na początku nam się to nawet udawało, ale tylko do czasu. Potem zaczęło się harcerskie życie. Być może dlatego właśnie kilka zawiedzionych (nagłym końcem dyskotek) osób zrezygnowało z drużyny. Nasz drużynowy wciąż uczył nas wszystkiego tego co "każdy porządny harcerz wiedzieć i umieć powinien". Jego praca nie poszła na marne. Teraz jesteśmy już drużyną starszoharcerską. Pomimo, że z pierwszego składu zostały tylko dwie osoby, to nadal jesteśmy zgraną paczką. Od dwóch lat jesteśmy organizatorami Hufcowego Festiwalu Piosenki Harcerskiej. Do naszej drużyny wciąż wступują nowe osoby, zarówno starsze jak i młodsze. W związku z napływem młodego "narybku" stworzyliśmy zastęp młodszoharcerski. Oczywiście jak każda porządna drużyna harcerska, tak też i my mamy swojego bohatera. Są nim Żołnierz mjr. Henryka Dobrzańskiego "Hubala". Najwyższy już chyba czas, aby bardziej dociekliwym ujawnić, kim był ów tajemniczy chłopiec z którego inicjatywy się to wszystko zaczęło. Był to nie kto inny jak tylko wspaniały (dzisiaj) Filip Zydek - obecny komendant hufca.

Agnieszka Zuchowska  
Michał Kaleciński

# INTEGROWAĆ ZNACZY ŁĄCZYĆ

Niewszyscy na co dzień uświadamiamy sobie, że wśród nas żyją ludzie, którzy wymagają specjalnej troski. Problem jest bardzo ważny, chociaż rzadko staje się tematem publikacji w prasie. Na początek chciałabym porozmawiać o dzieciach niepełnosprawnych ich kłopotach w przystosowaniu się do otaczającej rzeczywistości i o tym, jak możemy im pomóc. O rozmowę poprosiłam Panią Henrykę Lech, dyrektorkę Przedszkola Nr 21 - inspiratorkę utworzenia naszym terenie przedszkoli integracyjnych, które w razie powstania byłyby wyciągnięciem ręki w kierunku dzieci wymagających specjalnego traktowania.

A.R.: Co to są przedszkola integracyjne?

H.L.: W pedagogice integracja oznacza dawanie szansy wspólnego przebywania ze sobą dzieciom zdrowym i niepełnosprawnym. Przedszkola integracyjne umożliwiają im wzajemne kontakty, wspólne zabawy i naukę.

A.R.: Czy istnieją już takie przedszkola?

H.L.: Tak, ale jest ich niewiele. Funkcjonują przedszkola, których działalność jest zbliżona do proponowanych przeze mnie. Posiadają one odrębne oddziały, które prowadzą działalność integracyjną. Jednak typowe przed-szkola integracyjne działają w Warszawie, Wrocławiu, Częstochowie i Opolu.

A.R.: Skąd wziął się ten pomysł?

H.L.: W latach 80-tych pojawiły się pierwsze opracowania naukowe, które udawadniały, że wspólne przebywanie dzieci niepełnosprawnych i zdrowych może mieć pozytywny wpływ na obie grupy.

A.R.: Czy są rodziny, które mają dzieci niepełnosprawne i chciałyby je posłać do takich właśnie przedszkoli?

H.L.: Na podstawie obserwacji placówek, które ja odwiedziłam muszę stwierdzić, że jest wiele takich rodzin. W miastach, gdzie funkcjonują przedszkola integracyjne, rodziny posiadające dzieci niepełnosprawne łatwiej uzyskują pomoc, wiedzą gdzie mają się po nią zwrócić. Chętniej umieszczają też dzieci w takich przedszkolach, gdyż doświadczenia tych placówek pozwalają na osiągnięcie znacznych postępów w nauczaniu dzieci niepełnosprawnych.

A.R.: Czy dzieci zdrowe, które rodzice chcieliby umieścić w przedszkolu integracyjnym musiałyby spełniać jakieś specjalne warunki?

H.L.: Nie. Oczywiście jest to sprawa bardzo ważna dla obu stron i nie można żadnej z nich pominąć. Zwracać trzeba uwagę na opinie rodziców dzieci zdrowych. Ważne jest, aby one czuły się tutaj dobrze. Pragnę tylko dodać, że ich przebywanie z niepełnosprawnymi rówieśnikami zapewni dzieciakom wiele radości, na co zwracają uwagę opiekunowie zajmujący się pracą integracyjną.

A.R.: Jakie korzyści płyną ze wspólnego obcowania ze sobą dzieci zdrowych i niepełnosprawnych dla każdej ze stron?

H.L.: Zasadniczym celem pracy integracyjnej jest jak najszybsze włączenie dziecka chorego do normalnego życia. Oczywiście pozostałe korzyści takie jak: możność szybszego uczenia się, wyrównywanie braków są również ważne i wynikają z potrzeby kontaktu z rówieśnikami. Dzieci chore poprzez obserwowanie a potem naśladowanie zachowań dzieci zdrowych będą się do nich szybciej upodabniały. Korzyści dla drugiej strony, to nabywanie życzliwości, tolerancji, zrozumienia, wyrozumiałości, bezinteresowności.

A.R.: Czy tego typu przedszkola trzeba w jakiś sposób przygotować technicznie? Na czym miałyby polegać ewentualne zmiany?

H.L.: Baza jaką posiadamy w Przedszkolu Nr 21 jest na początek zupełnie wystarczająca. W pracy można wykorzystywać sprzęt sportowy, który mamy. Ewentualne zmiany uzależnione byłyby od rodzaju upośledzeń, z jakimi trafiłyby tutaj dzieci.

A.R.: Z kim mają kontaktować się ludzie, którzy zdecydowali się na umieszczenie swego dziecka w takim przedszkolu?

H.L.: Najprościej przyjść tutaj: Przedszkole Nr 21 w Koźlu, ul. Raclawicka 5. Zachęcam rodziców, by przyszli na wstępną rozmowę, nie muszą decydować się od razu. Zapewniam, że dla dziecka upośledzonego pobyt w takim przedszkolu będzie dobrym startem do życia, przebywania w obecnej rzeczywistości, adaptacji do środowiska.

Rozmawiała Anna Radomska

Zagubiono świadectwo  
dojrzałości na  
nazwisko Maciej  
Cembala, wydane  
przez Liceum  
Ogólnokształcące w  
Kędzierzynie - Koźlu  
w 1990 roku

GABINET  
ENDOSKOPII  
KOŹLE ul. Roosvelta 10  
Wykonuje wziernikowanie  
przelyku, żołądka i  
dwunastnicy we wtorki i  
piątki w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
TEL. 223-46  
i 443-13



# Konkurencja na FM ?

## Wszystko zależy od Opola

- Od niedawna mamy w Kędzierzynie - Koźlu filię Radia Opole. Jak to się stało, że właśnie tutaj ona powstała?

- Z prostej przyczyny. Kędzierzyn - Koźle to duże miasto, w skład którego wchodzi Kędzierzyn, Koźle, Kłodnica, Błachownia, Sławięcice, bo do tej pory za mało było informacji z tego regionu na antenie. Powstał więc pomysł, aby utworzyć filię, żeby można było mówić bezpośrednio na antenie o mieście i jego sprawach.

- Czy Radio Opole ma swoje filie jeszcze w innych miastach?

- Na razie mamy w planach utworzenie filii w Nysie i Brzegu.

- Jakie audycje nadajecie?

- Jesteśmy uzależnieni od czasu, jaki dostajemy w Radiu Opole, są więc one okrojone, dla przykładu mogą być audycje: "Zawsze z Wami", "Auto-Moto-Sport". Wszystko jednak uzależnione jest od Opola, gdyż tam dostajemy - w zależności od potrzeb tematy do realizacji audycji. Możemy też zgłaszać swoje propozycje, które są rozpatrywane i tam zapadają decyzje, co do dalszych losów naszych pomysłów.

- Dlaczego tak rzadko goście na antenie Radia Opole?

- To jest sprawa kierownictwa opolskiego radia. My nie mamy zbyt dużego wpływu na częstotliwość nadawania audycji dotyczących spraw tego miasta. Oczywiście ciągle pracujemy nad tym, aby wydłużyć czas nadawanych z Kędzierzyna - Koźla audycji.

- Czy możecie pochwalić się programami, które są charakterystyczne i na pewno pamiętają o nich Wasi słuchacze?

- Zawsze pamiętają o Geldzie Piosenki, Geldzie Pracy. Były nadawane programy o ekologii, o Turnieju Kultury Szkół Ponadpodstawowych. Mamy za sobą dwukrotne spotkanie z Prezydentem Miasta, audycji o czystości, o porządku w mieście. Wtedy mieliśmy dużo telefonów od słuchaczy. Ostatnio nadaliliśmy audycję o "nabywaniu energii życia" - jest to coś nowego i nie wiem czy się sprawdzi.

- Czy mieliście jakichś ciekawych gości?

- Na razie gościliśmy tylko władze miasta.

- Jak układa Wam się kontakt ze słuchaczami?

- Raczej nie odbieramy zbyt wiele telefonów. Przyznaję, że filia Radia Opole jest w Kędzierzynie - Koźlu niepopularna, nie spełnia oczekiwań mieszkańców.

- Na co liczone zakładając tutaj filię?

- Gdy powstawała, liczone na bardzo wiele, ale przeliczone się z siłami. Żeby realizować tak duże przedsięwzięcie trzeba mieć program działania, przydzielić ludziom określone funkcje, zastanowić się, jakim ono ma służyć celom. Niestety tego zabrakło w naszym przypadku. Przyznaję, że w tej konkurencji wygrało z nami Radio Park.

## Musimy myśleć o programie regionalnym

W tym samym czasie, gdy zaczęła funkcjonować w Kędzierzynie - Koźlu filia Radia Opole, rozpoczęło nadawanie Radio Park FM. Na temat nowej rozgłośni rozmawiam z jej Redaktorem Naczelnym - Piotrem Mocem.

- Kto jest inicjatorem powstania Radia Park?

- Radio Park jako nazwa jest to rzecz wtorna, przypadkowa, a pomysł otwarcia radia, jako takiego inicjowały trzy osoby: Tadek Felszyński, Bogdan Kożulup i ja. Już trzy lata temu złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Łączności z prośbą o przyznanie koncesji na otwarcie radia.

- Jak to się stało, że zostałeś Redaktorem Naczelnym Radia Park?

- Ja zawsze bardzo chciałem pracować w radiu, zresztą wcześniej zetknąłem się z nim, gdyż działałem w radiu studenckim. Gdy wspólnie opracowaliśmy wszystkie sprawy technicznie i merytorycznie był to właściwie moment, kiedy można już mówić o radiu. Podzieliliśmy role między siebie, a mi przypadła właśnie ta.

- W jaki sposób znaleźliście sponsora?

- Gdy mieliśmy już wszystko przygotowane, rozmawialiśmy z wieloma firmami, jednak nikt nie chciał zacząć nadawania bez koncesji, a inne stacje to czyniły. Nie można więc było czekać. Pewnego razu dzięki publikacji, właśnie w "Serwusie" doszło do spotkania z właścicielami "Promaremu", którzy zaproponowali współpracę i zaoferowali sfinalizowanie sprawy w bardzo krótkim terminie. Tak też się stało.

- Kto pracuje w Radiu Park ?

- Zatrudniany jest bardzo zdolny i młody zespół. Osoby, które do tej pory nie miały szans zaistnienia w radiach i mają inne spojrzenie na to co powinno się robić w radiu.

- Jakie audycje nadajecie?

- Ogólnie mamy bloki: audycje informacyjne, z kraju, ze świata i regionu, serwisy kulturalne, ekonomiczne, drogowe oraz programy publicystyczne np. Puls Miast, no i oczywiście konkursy.

- W jakich godzinach można słuchać Radia Park?

- Audycje nadajemy całą dobę, o każdej porze dnia i nocy można spędzać z nami czas.

- Czy możecie pochwalić się programami, które są charakterystyczne i na pewno pamiętają o nich Wasi słuchacze?

- Niewątpliwie największą popularnością cieszyła się "Codzienna porcja pozdrowień", niestety ten blok został skrócony. Wiemy, że popularny jest Bank Pracy, Puls Miast, różne konkursy, o czym świadczą liczne telefony, a nawet wizyty w studio.

- Czy mieliście jakichś ciekawych gości?

- Jak na tak krótką działalność - bardzo wielu. Nie sposób wymienić tutaj wszystkich. Powiem

tylko, że byli tutaj między innymi: Mirosław Borzym, Leszek Oidak, Ewa Wachowicz, Feliks Siemenas, Marek Raduli, "Big Cyc", "Blues Power". Ponadto telefonicznie rozmawialiśmy z Lechem Wałęsą. Oczywiście mamy na koncie wiele wywiadów, jak na przykład: z Anną Dymną, Janem Englertem czy Markiem Grechutą.

- Czy ma to być radio tylko dla Kędzierzyna - Koźla, czy chciałbyś by miało ono szerszy zasięg?

- Latwiej byłoby robić program tylko dla naszego miasta, bo to jest bardzo wdzięczne środowisko i zawężone. Niestety z przyczyn finansowych, aby się utrzymać musimy myśleć o programie regionalnym, by zapewnić sobie większy rynek reklam. Jest to po prostu radio komercyjnie i stąd wynikają pewne zależności.

- Jak wyobrażasz sobie dalszą działalność radia?

- Odbieramy codziennie bardzo wiele telefonów. Dotyczą one tego co dzieje się w radiu, ale nie tylko. Wielu słuchaczy dzwoni po to, aby sobie z nami porozmawiać. Myślę, że już na dobre rozgościliśmy się w niektórych domach.



Koło Miejskie Nr 15 PTTK w Kędzierzynie - Koźlu organizuje w dniach od 2-14 VII obóz wędrowny pod hasłem: "Szlakiem Historycznych Grodów i Zamków Królewskich od Krakowa do Tarnowa. Osoby chętne do udziału w obozie prosimy o szybkie podjęcie decyzji, ponieważ ilość miejsc jest ograniczona. Bliższych informacji dotyczących przebiegu trasy, warunków i kosztów będzie udzielał oddział PTTK, Plac Wolności 3 w Kędzierzynie - Koźlu, tel. 345-14 w terminie od 10 maja do dnia 15 czerwca 1993 r.

ZARZĄD KOŁA PTTK NR 15 W KĘDZIERZYNIE - KOŹLU ZAPRASZA W 1993 ROKU NA:

- RAJD "SZLAKIEM ORLICH GNIAZD"

- Wyzyna Krakowsko Częstochowska (01-03.05), ilość miejsc - 30 osób

- WYCIECZKA NIZINNA - Wrocław - (15.05), ilość miejsc - bez ograniczeń

- RAJD "DZIEŃ DZIECKA", "DNI KĘDZIERZYNA - KOŹLA" - Rudawy Janowickie

(04-06.06), ilość miejsc - 60 osób

- OBÓZ WĘDROWNY PTSM - Kraków - Tarnów - (VI/VII, 14 dni), ilość miejsc - 20 osób

- POŻEGNANIE LATA - Gorce - (01-03.10), ilość miejsc - 20 osób

BIEŻĄCE INFORMACJE NA TEMAT POWYŻSZYCH IMPREZ BĘDĄ UMIESZCZANE W GABLOCIE KOŁA PRZY ULICY ŚWIERCZEWSKIEGO. SERDECZNIE ZAPRASZAMY ZARZĄD KOŁA PTTK NR 15 PLAC WOLNOŚCI 3, KĘDZIERZYN - KOŹLE

(Z Markiem Krassowskim o filii Radia Opole w Kędzierzynie - Koźlu rozmawiała A. Radomska)



# ASEKURANT MIEJSKI

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU LITERACKIEGO URZĘDASÓW KĘDZIERZYNA - KOŹLA  
NR 7 MIESIĄC IV AD 93

## Z pamiętnika referenta

**7.04** Nasz nowy konserwator naprawił mi dzisiaj zamek w biurku. Zrobił to sprawnie i z wdziękiem. A jak zaczął opowiadać o rodzajach wiertel widiowych to aż ciarki przechodziły po kręgosłupie.

**8.04** Śniło mi się dzisiaj w nocy potężne wiertło przewiercające wzdłuż i wszerz biurko przy którym pracuję. Wióry fruwały po całym pokoju, a ja obudziłam się złana potem. Szef powiedział, żebym przeczytała Freuda a Hela głęboko westchnęła i zapatrzyła się w okno.

**14.04** Stwierdziłyśmy, że szefowie do pracy powinni przychodzić dwie godziny później niż my. Bez kierownika to można popracować! Cisza, spokój, nikt nie dzwoni, można zrobić manicure. Tak właściwie to po co są kierownicy?

**18.04** Dzisiaj od rana miałam świetny humor. Załatwiłam nawet facetowi sprawę od ręki. Pozytywnie. Gość o mało nie zemdlął a Hela dostała gwałtownego ataku kaszlu.

**25.04** Główny SZEFA od tygodnia nie pali. Może jest zdrowszy, ale za to nie do życia. Chodzi po po całej firmie i wyszu-kuje wszystkim palącym robotę.

**26.04** Sekretarka SZEFA zaczęła palić. Pani Rysia z pierwszego piętra mówi, że to z nerwów.

**27.04** SZEFA nadal nie pali. Sytuacja staje się nie do wytrzymania. Sekretarka na chorobowym. W kiosku zabrakło relanium.

**29.04** W firmie kurzą już wszyscy. Z wyjątkiem SZEFA.

**2.05** Do urzędu powrócił spokój. SZEFA znowu pali! Na jego

twarzy po raz pierwszy od wielu dni pojawił się uśmiech. Jednak obiektywnie, moim zdaniem to ten papieros Mu nie pasuje.

## WIADOMOŚCI Z TRZECIEJ RĘKI

**10.05** to Światowy Dzień Dobroci dla Petenta. W tym dniu każdy, kto przyjdzie załatwić cokolwiek i w jakimkolwiek urzędzie zostanie obsłużony szybko, sprawnie i z uśmiechem.

\*\*\*

Powstało Stowarzyszenie "Koperta" zrzeszające w swych szeregach łapówkodawców i łapówkobiorców.

"Koperta" ma na celu uświadomienie społeczeństwu, że łapówka nie jest zbrodnią lecz sprzyja ożywieniu gospodarczemu. Zdaniem członków Stowarzyszenia kwoty przekazywane z ręki do ręki powinny być odpisywane od podstawy opodatkowania.

\*\*\*

Spółka "Savoir" organizuje trzydniowy kurs na temat: "Uprzejmość w urzędzie". Zajęcia obejmować będą między innymi naukę piętnastu gatunków uśmiechu, sztukę podawania dłoni oraz kilka systemów grzecznego obsługiwanie petentów. Wykłady prowadzić będą japońscy urzędnicy słynący na całym świecie z wzorowej uprzejmości.

\*\*\*

Szef Ośrodka Badań Statystycznych Józef K. przyznał, że statystycznie on i jego pies mają po trzy nogi



**RADIO  
PARK  
FM**  
**71.67 104.4**  
GRAMY CAŁĄ DOBĘ

## wohnen&sparen

Sklep wyposażenia mieszkań

- \* Dywany
- \* Wykładziny dywanowe i PVC
- \* Tapety
- \* Farby
- \* Narzędzia

Kędzierzyn - Koźle  
Oś. Błachownia  
ul. Zwycięstwa 4  
tel./fax 363 - 49 telex 039212





## KULTURALNE SZKOŁY ŚREDNIE

Niewątpliwie dużym wydarzeniem kulturalnym w miesiącu kwietniu dla Kędzierzyna - Koźła był Turniej Szkół Ponadpodstawowych. W finałowej imprezie brał udział reprezentacja szkół, które zostały wyłonione w drodze eliminacji półfinałowych. W Turnieju wystąpiły: Zespół Szkół Rolniczych z Komomy, Liceum Ogólnokształcące z Kędzierzyna - Koźła oraz Zespół Szkół Zawodowych z ul. Skarbowej w Kędzierzynie Koźlu. Zbliżała się godzina 11<sup>00</sup>, młodzież dużymi grupami podążała w kierunku Hali Sportowej, gdzie już od pewnego czasu uczestników zabawy witała muzyka płynąca z głośników. Gdy wszystkie miejsca siedzącej stojącej były już zajęte, ogłoszono rozpoczęcie turnieju. Najpierw poznaliśmy skład Jury: przewodniczący - Daniel Nurzyński, członkowie - Jan Bogdanowicz, Piotr Moc, Bronisław Gołąbek, Wiesław Kwinta. Pierwsza konkurencja polegała na dowcipnym zaprezentowaniu szkoły oraz członków drużyny, która będzie jej reprezentantem. Perfekcyjnie do tej konkurencji przygotowała się "Budowlanka" w wykonaniu której zabaczyłszy pantomimę. Już na wstępie wiadomo było, że zabawa będzie wspaniała. Widownia doskonale dopingowała swoich przedstawicieli. W hali panowała atmosfera pełnego zaangażowania w zwycięstwo. Gdy na scenę wybiegł Jacek Pietrzak, żeby parodiować polskich piosenkarzy młodzież powitała go bardzo entuzjastycznie, a w dowód swojej sympatii pomagała mu śpiewać. Artysta doskonale parodiował takie gwiazdy polskiej estrady jak: Maryla Rodowicz, Stanisław Sojka, Andrzej Rosiewicz. Następną konkurencją był taniec. Organizatorzy przewidzieli do wykonania przez uczestników konkursu: rock'n'roll'a, walca wiedeńskiego, disco. Pary taneczne z większymi bądź mniejszymi umiejętnościami, jednak z wdziękiem odtoczyły przewidziane, trzy minutowe fragmenty. Konkurencję zdecydowanie wygrała Zasadnicza Szkoła Zawodowa z ul. Skarbowej. W następnej konkurencji drużyny śpiewały "Szkolną balladę", tematycznie związaną z życiem Kędzierzyna - Koźła. Pomimo, że nie zawsze można było zrozumieć treść śpiewanego utworu cała zebrana młodzież entuzjastycznie wyrażała swoją aprobatę oraz zainteresowanie wykonywaną piosenką. Ponownie na scenę wybiegł Jacek Pietrzak. Tym razem pożył się części swojej garderoby, co było niezbędne, aby oddać w pełni charakter śpiewanego utworu. Oklaski i radość młodzieży osiągnęły apogeum, gdy artysta przebiegł na scenę przebrany za solistę Gums'N'Roses i odpiewał jeden z hitów tegoż zespołu. Trafnie dobrze przebranie (odpowiednia fryzura, nagi tors, charakterystyczne spodni) oraz sposób zachowania Ayla Rose'a na scenie wywołały uśmiech na wszystkich twarzach. Czwartą konkurencją polegającą na zebraniu jak największej sumy pieniędzy, ale w nominalach pięćdziesięciu, stu, dwustu i pięćset złotych przeszła oczekiwania samych organizatorów. Zebrana kwota zostanie przeznaczona na cel, który wskaże Młodzieżowa Rada Miejska. W dalszej kolejności startujące drużyny skakały przez linę w ciągu jednej minuty. Ilość przeskoków decydowała o zajętych miejscach. Na uwagę zasługuje również konkurencja, zatytułowana "Nasi znajomi". Zadanie polegało na parodiowaniu osób wszystkim znanych. Mieliśmy okazję zobaczyć Wioletę Willas, w trzech osobach, usłyszeć przemówienie B. Bieruta z okazji 70-tej rocznicy urodzin J. Stalina, oraz Teatr Wielki z Moskwy przedstawiający "Jeziro Łabędzie". Ostatni występ najbardziej spodobał się zarówno publiczności, jak i Jury, on też uzyskał największą ilość punktów. Turniej zwyciężyła Zasadnicza Szkoła Zawodowa z ul. Skarbowej, drugie miejsce zajęło Liceum Ogólnokształcące, a trzecie Zasadnicza Szkoła Rolnicza z Komomy. W drugiej części programu przygotowanego przez Miejski Ośrodek Kultury wystąpił zespół muzyczny z Kędzierzyna - Koźła, Stradiwanios oraz gościnnie Big Cyc. Zabawa była przednia, a dyrektor MOK-u Andrzej Wróbel zapewniał nas, że myśli o kontynuacji.

AR

## DLACZEGO STRAJKUJEMY ?

Zgodnie z wcześniejszymi, szeroko komentowanymi w środkach masowego przekazu informacjami, także w szkołach naszego miasta przeprowadzony został 22 kwietnia jednodniowy strajk ostrzegawczy pracowników oświaty. Wzbudził wiele emocji i rozbieżnych opinii. Decyzja o przystąpieniu do tej formy protestu nie była łatwa, dochodzono do niej w toku wielu dyskusji. Niektórzy związani z elitami politycznymi, skłonni byli osądzać akcję jako nieetyczną. Ale w istocie to władza postępuje nieetycznie odchodząc od wcześniejszych, własnych ustaleń w zakresie polityki oświatowej, nie realizując orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przyjętych przez Sejm RP a dotyczących waloryzacji płac. W tej sytuacji nie można dłużej tolerować lekceważenia potrzeb i problemów polskiej oświaty, oszczędzania na szkołach i na kształceniu dzieci, przenoszeniu kosztów funkcjonowania edukacji na barki ubożającego społeczeństwa, wycofywania się rządu z obowiązków wobec młodego pokolenia, arogancji władzy i nieliczenia się z głosem miliona pracowników szkół i uczelni. Najwymowniejszym dowodem stosunku do spraw oświaty są malejące nakłady z budżetu na edukację. Gdy jeszcze w roku 1990 stanowiły one 12,8 proc., 11,6 i 10,1 w kolejnych latach do 8,9 proc. w roku bieżącym. Nie wszystko można skwitować zdaniem, że budżet państwa jest pusty. Zadaniem rządzących jest takie kierowanie państwem, aby do wspólnej kasy wpływały odpowiednie środki a nie wyciekały w związku z rozlicznymi aferami, niekompetentnie prowadzoną

prywatyzacją, co tak bardzo bulwersuje społeczeństwo. O co chodzi strajkującym pracownikom oświaty? Oczekują oni zapewnienia: oświacie - należytego miejsca w polityce państwa, szkołom - środków finansowych na pełną realizację ich zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, dzieciom i młodzieży - równych szans edukacyjnych, nauczycielom i pracownikom oświaty - godnych warunków życia i pracy, bezpieczeństwa socjalnego. Jak przebiegał strajk w naszym mieście? Przystąpiło do niego 17 spośród 19 szkół podstawowych oraz 6 z 11 ponadpodstawowych. Strajkowało 640 pracowników oświaty. Około 40 uczniów, którzy przyszli do szkół miało zapewnioną opiekę. Atmosfera w szkołach spokojna i pełna powagi mimo pewnego napięcia, nieuniknionego w takiej sytuacji. I niekończące się rozmowy: co dalej z polską oświatą, której grozi już nie tyle kryzys co wręcz degradacja. Oddziałowy i zakładowe komitety strajkowe zwróciły uwagę, aby o celach strajku i związanych z nim oczekiwaniach poinformować całą społeczność miejską. Stąd plakaty w szkołach, wizyta kierownictwa strajku w radiu "Park", kontakt z Telewizją Kablową. Pracownicy oświaty nie mają bowiem większych złudzeń, że tylko sami mogą wpłynąć na zmianę sytuacji. Potrzebny jest protest całego społeczeństwa, bo sprawa jego dotyczy.

Za Oddziałowy Komitet Strajkowy  
Prezes Zarządu Oddziału  
mgr Wanda Pilch.

## INFORMACJA O POKORZE

W okresie od 05 kwietnia do 18 czerwca 1993 r. przeprowadzony zostanie na terenie województwa opolskiego pobór do wojska. Dla miasta Kędzierzyna-Koźła odbędzie się on od 11 maja do 11 czerwca br. W tym okresie przed jego rozpoczęciem rozplakotwane będą na terenie miasta obwieszczenia o poborze. Obowiązki zgłoszenia się do poboru podlegają: - mężczyźni urodzeni w roku 1974, - poborowi urodzeni w latach od 1973 do 1965 uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej oraz ubiegający się o odroczenie służby wojskowej ze względu na konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego albo żoływniosek o skierowanie do odbycia służby zastępczej, - żołnierze zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy: - ze względu na uznanie ich za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed ukończeniem poboru, - lub ze względu na sprawowanie bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny albo prowadzenie gospodarstwa rolnego, - poborowi, którzy złożyli wnioski o ponowne ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej, - mężczyźni urodzeni w latach 1973 do 1969, którzy dotychczas nie stawali do poboru, - mężczyźni, którzy ukończyli 17 lat życia i zgłosili się ochotniczo do odbycia zasadniczej służby wojskowej, - kobiety urodzone w latach 1975 do 1969, które w roku szkolnym 1992/93 kończą naukę w średnich i policealnych szkołach medycznych. Wszystkie wymienione osoby otrzymają wezwania imienne wyznaczające termin poboru. Jednakże niedotrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia poborowego od obowiązku stawienia się do poboru. Poborowy, który z ważnych przyczyn nie może stawić się do poboru w wyznaczonym terminie obowiązany jest zawiadomić o tym Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta (pok. Nr 1) przedstawiając dokumenty usprawiedliwiające niemożność stawiennictwa. W razie niestawienia się poborowego do poboru bez uzasadnionej przyczyny, zarządza się przymusowe doprowadzenie do komisji poborowej przez Policję. Ponadto zgodnie z przepisami ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej poborowi ci podlegają sankcjom karnym. Rejonowa Komisja Poborowa i Rejonowa Komisja Lekarska mają swoją siedzibę w Urzędzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu przy Pl. Wolności 13 w Ratuszu. Urzędują codziennie (z wyjątkiem dni wolnych od pracy) w godz. 7<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.



Tenisowy Klub Sportowy i Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji UM K-Koźle zaprasza do udziału wszystkich amatorów (bez udziału zawodników) w turniejach tenisa ziemnego w podanych niżej terminach:

1. Korty tenisowe Osiedle Azoty - dnia 01.05.1993

Zgłoszenia do godz 10<sup>00</sup> a następnie losowanie i rozpoczęcie gier;

2. Turniej Tenisowy z okazji Dni Miasta K-Koźła dnia 29-30.05.1993 korty tenisowe Osiedle Azoty, zgłoszenia do godz. 10<sup>00</sup>, następnie losowanie o rozpoczęcie gier. Dla zwycięzców przewidziane okolicznościowe puchary i nagrody rzeczowe. Możliwość zakupienia na kortach napojów chłodzących.





Kędzierzyńskie osiągnięcia w wojewódzkich zawodach w piłce siatkowej szkół podstawowych:

#### Mini siatkówka dziewcząt

I m - SP 9 K-K złoty medal  
II m - SP 19 K-K srebrny medal

III m - SP Paczków

#### Mini siatkówka chłopców

I m SP 9 K-K  
II m SP 19 K-K  
III m SP Kluczbork  
Siatkówka dziewcząt  
III m SP 9 K-K  
Siatkówka chłopców  
III m SP 19 K-K

## TENISISĆCI ZIEMNI NA START

Spółdzielczy Tenisowy Klub Sportowy w Kędzierzynie-Koźlu zaprasza wszystkich niezrzeszonych grających w tenisa ziemnego na turniej pierwszomajowy. Początek o godz. 10<sup>00</sup> 1Maja na kortach w Azotach.

Zapraszamy wszystkich biegaczy bardzo serdecznie do Zdzieszowic - miasta kokosowników na XIV Ogólnopolski Hutniczy Bieg Powstańczy "Między pomnikami" na trasie Zdzieszowice - Góra Świętej Anny - Leśnica - Zdzieszowice, który odbędzie się w wolną sobotę 15 maja 1993 r. - start o godzinie 10<sup>00</sup> spod pomnika Powstańca Śląskiego w Zdzieszowicach. Dystanse - 1 km bieg maluchów /4 - 6 lat/, 5 km - bieg mały /tylko dla młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych - osobna kwalifikacja/, 15 km - bieg duży /dla dorosłych/ Wpisowego nie pobiera się. Dla uczestników - dyplomy, plakietki, puchary, oraz bezpłatny bufet z napojami, słodyczami i owocami. Ubezpieczenie i badanie lekarskie - każdy startujący załatwia we własnym zakresie. Jest możliwość skorzystania z noclegu z 14/15.05 i 15/16.05 za odpłatnością 80.000 lub 60.000 zł, oraz taniego wyżywienia - pod warunkiem wcześniejszej rezerwacji i zapłaty gotówką na miejscu. Oczekujemy na Wasze pisemne zgłoszenia pod adresem Dział Socjalny Zakładów Koksowniczych im. Powstańców Śl. 47-330 Zdzieszowice, tel. 42297, telex 039416. Trzeba podać imię i nazwisko, datę urodzenia i dystans. W dniu biegu - zgłoszenia do 7<sup>00</sup> - 9<sup>30</sup> w Zespole Szkół Zawodowych ul. Góry Świętej Anny 21 A.

## POPIS LIDERA W KOZLU

Naten mecz czekali kibice Odry. Piękna pogoda sprawiła, że na stadion przybyło sporo sympatyków futbolu z całego miasta. Magneselem był niewątpliwie przyjazd lidera klasy międzyokręgowej Raczkowskiego /Startu Namysłów, który od początku sezonu demonstruje znakomitą dyspozycję, wygrywając kolejne spotkania. Od pierwszego gwizdka sędziego goście rozpoczęli szturm na bramkę "Odry". Już w 10 minucie zagapili się obrońcy gospodarzy i Zb. Wiliński strzelił nie do obrony. 0:1 urzymało się tylko chwilę, bowiem P. Nawrot po akcji całej drużyny z około 15 metrów silnym uderzeniem podwyższył stan spotkania.

Po tych startach nasi śmieiej zaczęli atakować bramkę lidera, ale ich zagrania kończyły się najczęściej na defensorach namysłowian. Znakomitej sytuacji nie wykorzystał grający po dłuższej przerwie Witosław Iwanejko - jego strzał z bliska minął bramkę, a oklaskami publiczność nagrodziła popisowe zagranie Cieślika z Turkiem. Tym razem ich zamiary uprzedził golkipier gości wylapując piłkę. Tuż po zmianie stron kapitan Raczkowskiego Zbigniew Biliński oddał rzadko spotykany na stadionach strzał z 30 metrów. Piłka ocierając się o prawy słupek ugrzęzła w góymym rogu bramki "Odry". Po wznowieniu gry ze środka Grzegorz Semanyszyn pociągnął z piłką prawą stroną boiska, a ta zacentrowana, skożłowała przed wychodzącym bramkarzem przyjezdnych, ku ucieście kozielskich kibiców wpadła do siatki. 1:3. Niestety inicjatywana nadal należała do gości. W 65 minucie ponownie Biliński zmusił do kapitulacji Piotra Toszka po solowej akcji przez pół boiska, a następnie (80') Krzysztof Job wykorzystał idealnie nagrąną futbolówkę przez Wilińskiego i ustalił wynik spotkania na 1:5. Kandydat na III ligowca pozostawił w Koźlu dobre wrażenie, a naszym piłkarzom należy życzyć w przyszłości takiej samej gry. "Odra" zaprezentowała się widzom w ustawieniu:

Toszek - Goławski (Bednarski), Cieślik, Semanyszyn, Derej-Iwanejko, Hliwa, Flop, Ści-borski-Turek (Zięba), Rak. Trener: H. Świętek. W tym samym czasie "Chemik" K-Koźle walczył w Lublińcu z zajmującą 3 lokatę w tabeli "Spartą". Kędzierzynianie wrócili z tego wyjazdu z 1 punktem, bowiem zremisowali 2:2 po bramkach Leszka Jędraszczyka i Jarosława Dziewulskiego. W tabeli ligi MW "Chemik" jest na 9 miejscu z 15 pkt., a "Odra" Koźle zajmuje 13 pozycję, mając na koncie 12 punktów.

## NIEZWYKŁA SKUTECZNOŚĆ GÓRNIKA

Piłkarze "Górnika" Kłodnica są beniaminkiem klasy wojewódzkiej. Od początku sezonu ich gra przysparza garstce najwierniejszych kibiców, którzy odwierdżają stadion, wiele radości. Nie inaczej było podczas spotkania górników z rezerwami opolskiej "Odry". Na

początku meczu kilka znakomych strzałów gospodarzy nie znalazło drogi do siatki. Dopiero w 18 minucie jeden z nich w wykonaniu Artura Szafarczyka, po którym bramkarz "Odry" odbił piłkę przed siebie zakończył się celną dobitką Tomasza Francuza. Po trzech minutach na 2:0 podwyższył Mariusz Babut po szybkim kontrze napastników "Górnika". Prowadzenie nieco uspiło Kłodniczan, którzy w 45 minucie stracili tzw. bramkę "Do szatni", po błędach całej obrony. Widocznie reprimenda udzielona w przerwie przez trenera poskutkowało. W II części "Górnika" grał jak z nut. Już 10 minut wystarczyło, aby Grzegorz Syrek pięknym uderzeniem z woleja (z linii 16 metrów) doprowadził do stanu 3:1. Następne gole pospały się jak z rogu obfitości. Robert Kibicki atomowym strzałem z rzutu wolnego omal nie przedziurawił siatki w bramce gości. Kanonadę na "Świątynię" Odry zakończył Grzegorz Syrek zdobywca 3 bramek w tym spotkaniu, a w międzyczasie swój wkład w wysokie i efektowne zwycięstwo 8:1 wnieśli jeszcze Tomasz Francuz (na 6:1) i Adam Gibasiewicz (na 7:1). Dzięki temu wynikowi "Górnika" awansował na 3 pozycję w tabeli, a występował w składzie: K. Dronia - K. Zęga, R. Kibicki, G. Koleczko, J. Kolotyło, M. Babut, T. Szyma, G. Syrek, M. Glinka, (A. Gibasiewicz) - A. Szafarczyk, T. Francuz, (A. Klesel). Trener: Józef Borzęcki. Niestety w następnej kolejce spotkań "Górnika" wysoko uległ 1:6 na stadionie wicelidera rozgrywek LZS-u Kuniów. Aktualnie przesunął się na 5 miejsce z dorobkiem 25 punktów.

## OPOLSKIE STOWARZYSZENIE AUTOMOBILISTÓW

zaprasza wszystkich zmotoryzowanych na imprezę "AUTO MOTO SHOW", która odbędzie się 9 maja w Kędzierzynie-Koźlu, na parkingach wokół Domu Kultury "Chemik" i Hali Sportowej.

#### Informacje i zgłoszenia:

Jan Herbec tel. 212-01,

Wojciech Kluk tel. 355-58

oraz w dniu imprezy w bazie rajdu.

## Pogrążonym w smutku i żalobie ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tadeusza Felsztyńskiego zapewnia załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu w kraju i za granicą.

47-220 Kędzierzyn-Koźle

ul. Głowackiego 24,

tel. biuro 35453, tel. dom. 341-84

## SERWUS

## MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA - KOZŁA

Wydawca: Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji

URZĘDU MIASTA tel. 212-28

Oprowadzenie całoci: Piotr Gabrysz

Współpraca: Anna Radomska, Ryszard Pacult (historia), Zbigniew Tokarski (sport), Bank PeKao S.A. (business serwis)

Dariusz Piliszko (skład IBM PC)

Listy: URZĄD MIASTA, Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji,

Kędzierzyn - Koźle ul. Piramowicza 32.

